

XIV Polsko - Niemiecka Konferencja i podróż studyjna
„Architektura ryglowa – wspólne dziedzictwo ANTIKON 2013”
Architektura sakralna – zarządzanie obiektem zabytkowym
Koszalin, 16-18 września 2013 r.

Patronat Honorowy

Mathias Brodtkorb - Minister Oświaty, Nauki i Kultury Meklemburgii - Pomorza Przedniego
Piotr Żuchowski - Sekretarz Stanu, Generalny Konserwator Zabytków RP w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Olgierd Geblewicz - Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego

Marcin Zydorowicz - Wojewoda Zachodniopomorski

Helmuth Freiherr von Maltzahn - Konsul Honorowy Polski w Schwerinie

Bartłomiej Sochański - Konsul Honorowy Republiki Federalnej Niemiec w Szczecinie

prof. dr hab. inż. arch. Andrzej Kadłuczka - Prezes Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków

Komisja Drewna Polskiego Narodowego Komitetu ICOMOS

Partnerzy Projektu po stronie niemieckiej

Ministerium für Wissenschaft und Kultur Mecklenburg-Vorpommern

Landesamt für Kultur und Denkmalpflege Archäologie und Denkmalpflege Mecklenburg Vorpommern

Deutsch-Polnische Gesellschaft in MV e. V.

Partnerzy Projektu po stronie polskiej

Narodowy Instytut Dziedzictwa Oddział w Szczecinie

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Szczecinie

Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

Specjalistyczny Patronat Prasowy

Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki z Łodzi

Spotkania z Zabytkami z Warszawy

Renowacje i Zabytki z Krakowa

Patronat Medialny Kurier Szczeciński.

Program

Poniedziałek, 16.09.2013

8.15 zbiórka uczestników w Szczecinie

8.45 wyjazd autokarami do Koszalina

12.00 **przyjazd do Koszalina; powitalna kawa i zakwaterowanie w Ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym CEF w Koszalinie**

12.20 uroczysta inauguracja konferencji - powitanie przez **Biskupa Diecezjalnego Edwarda Dajczaka**

Ksiądz Henryk Romanik – Diecezjalny Konserwator Zabytków Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej

Medytacja o Św. Józefie Cieśli i jego opiece nad drewnianymi kościołami.

Diecezjalny konserwator zabytków: przykład koszaliński na tle innych doświadczeń w Polsce

12.50 obiad

13.30 rozpoczęcie obrad

Moderatorzy: Beata Makowska – Kierownik Oddziału Terenowego w Szczecinie Narodowego Instytutu Dziedzictwa

Maria Witek – Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

Omówienie wspólnego programu Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej, Narodowego Instytutu Dziedzictwa i Biura Dokumentacji Zabytków w Szczecinie: „*Kościoły ryglowe Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej: założenia projektu, promocja projektu, metodyka prac terenowych, opracowywania materiałów z prac terenowych, prezentacja zasobu, prezentacja pierwszych wniosków*”

Głos zabiorą:

Ksiądz Henryk Romanik – Diecezjalny Konserwator Zabytków Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej
Antikon w Koszalinie, czyli św. Józef poszukuje pomocnych cieśli i murarzy

Cezary Nowakowski – Dyrektor Biura Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

Problemy budownictwa ryglowego jako wyróżnika kulturowego regionu w kontekście pracy Biura Dokumentacji Zabytków

dr inż. arch. Beata Makowska – Narodowy Instytut Dziedzictwa, Kierownik Oddziału Terenowego w Szczecinie

Cele i zadania projektu

Waldemar Witek – Narodowy Instytut Dziedzictwa, Oddział Terenowy w Szczecinie

Kościół ryglowe – charakterystyka zespołu (część woj. zachodniopomorskiego)

inż. arch. Aleksandra Hamberg-Federowicz – Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

Stan zachowania, potrzeby remontowe, przygotowanie inwestycji

Maria Witek – Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

Spoleczny wymiar użytkowania kościołów ryglowych

Teresa Palacz – Narodowy Instytut Dziedzictwa, Kierownik Oddziału Terenowego w Poznaniu

Kościół ryglowe – charakterystyka zespołu (część woj. wielkopolskiego)

Beata Dygulska – Narodowy Instytut Dziedzictwa, Oddział Terenowy w Gdańsku

Kościół ryglowe – charakterystyka zespołu (część woj. pomorskiego)

Karol Czajkowski – Zespół ds. Inwentaryzacji Zabytków, Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie

Tychówko – skanowanie zabytku

15.30 przerwa na kawę

16.00 c.d. obrad

Moderator: Marek Sztafk – Prezes SZCZECIN-EXPO Towarzystwa Wspierania Rozwoju Pomorza Zachodniego

16.00 Jens Amelung – Konserwator Zabytków Krajowego Urzędu Kultury i Konserwacji Zabytków Meklemburgii Pomorza Przedniego

Budowle sakralne wieku XVIII w Meklemburgii Pomorza Przednim i ich barokowe wyposażenie

16.40 inż. arch. Ralf Gesatzky – były pracownik Wydziału Budownictwa Luterkańskiego Kościoła Krajowego Meklemburgii - Kościoła Północnego

Kościół Wiejski w Klein Helle

17.00 Matthias Hartig – Właściciel firmy **Zimmerer Hartig, Gielow**

Sprawozdanie z prac konserwatorskich wykonanych na dwóch kościołach - na barokowej wieży ryglowej kościoła w Kotelow oraz ryglowego kościoła barokowego w Klein Helle

17.20 dyskusja

17.30 przerwa na kawę

17.45 c.d. obrad

17.45 dr Barbara Bielinis-Kopeć – Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Drewniany kościół w Klepsku. Prezentacja unikatowego wystroju i wyposażenia świątyni w aspekcie problematyki konserwacji i zabezpieczenia zabytku

18.05 dr inż. arch. Przemysław Baster – Adiunkt naukowo-dydaktyczny w Katedrze Geodezji Rolnej, Katastru i Fotogrametrii Wydziału Inżynierii Środowiska i Geodezji Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie

Renowacja zespołu cerkiewno-obronnego w Radrużu u progu wpisu na listę światowego dziedzictwa UNESCO

18.25 Stefan Wagner – Referent do spraw badań nad budownictwem w Krajowym Urzędzie Konserwacji Zabytków w Brandenburgii

O historii budynku szkolnego i domu modlitewnego w Wuschewier

18.45 dyskusja

19.00 kolacja

Wtorek, 17.09.2013

7.45 śniadanie

8.40 wyjazd w podróż studyjną

10.00 Tychówko

10.00 - 10.30 zwiedzanie

10.30 wyjazd do Ostrego Barda

10.45 Ostre Bardo

10.45 - 11.40 zwiedzanie wraz z przerwą kawową

11.40 wyjazd do Sławy

12.15 Sława

12.15 - 12.35 zwiedzanie

12.35 wyjazd do Połczyna Zdroju

13.15 Połczyn Zdrój

- 13.15 - 14.00 zwiedzanie
- 14.00 - 14.45 obiad
- 14.50 wyjazd do Gronowa
- 15.35 Gronowo
- 15.35 - 16.20 zwiedzanie
- 16.20 wyjazd do Siemczyna
- 17.15 Siemczyno
- 17.15 - 18.15 zwiedzanie Pałacu w 2 grupach i równolegle przerwa kawowa w 2 grupach
- 18.15 wyjazd do Koszalina
- 20.15 przyjazd do CEF
- 20.30 kolacja z koncertem w wykonaniu Kapeli Jamneńskiej

Środa, 18.09.2013

- 7.30 śniadanie
- 8.30 wykłady
Moderator: Ewa Prync-Pommerencke - Schwerin
- 8.30 **dr inż. Mariusz Książek** – adiunkt i pracownik naukowy Instytutu Budownictwa Politechniki Wrocławskiej
Uwagi i wytyczne sporządzania ekspertyz mykologiczno - budowlanych oraz ocen technicznych sakralnych obiektów zabytkowych, zgodnie z przepisami i prawem Unii Europejskiej
- 8.50 **Irina Belintseva** – Główny pracownik naukowy Naukowo-Badawczego Instytutu Historii i Teorii Architektury i Budownictwa Rosyjskiej Akademii Architektury i Nauk o Budownictwie w Moskwie; Kierownik Działu Współpracy Międzynarodowej w Centralnych Naukowo-Restauracyjnych Warsztatach Produkcyjnych w Moskwie
Budowle sakralne Prus Wschodnich na terenie Obwodu Kaliningradzkiego: problemy zachowania, wykorzystania i zarządzania w XXI w.
- 9.10 **Angus Fowler** – Członek Zarządu Grupy Wsparcia Starych Kościołów w Marburgu
Kościół ryglowe w Europie Zachodniej
- 9.30 **Ksiądz Paweł Brostowicz** – Kapłan Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, Proboszcz w Sianowie
Realizacja projektu konserwatorskiego przy zabytkowym kościele w Sianowie, w latach 2010-2013: zadania, problemy, procedury
- 9.50 dyskusja
- 10.00 przerwa na kawę
- 10.20 c. d. obrad
- 10.20 **Krzysztyna Bastowska** – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Koszalinie
Dzieje zabytkowych świątyń o drewnianej konstrukcji szkieletowej z terenu dawnego województwa koszalińskiego - historia remontów i związanych z nimi uwarunkowań
- 10.40 **dr inż. arch. Renata Gulbańska, dr inż. Janusz Gulbański** – Instytut Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu
Przeobrażenia obiektów zabytkowych na przykładzie zespołu sakralnego w Jutrosinie
- 11.00 **Danuta Kowalska** – Doktorantka na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Absolwentka historii sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim, konserwator dzieł rzemiosła artystycznego
Drewniany kościół w Rybnicy Leśnej
- 11.20 **dr inż. Antonina Żaba** – adiunkt, Zastępca Kierownika Katedry, **dr inż. Michał Marchacz** – asystent, **Marcellina Olechowska** – doktorant Katedra Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli Wydziału Budownictwa Politechniki Śląskiej w Gliwicach
Tymczasowy Kościół pw. św. Macieja Apostoła w Maciejowie
- 11.40 dyskusja i podsumowanie konferencji
- 12.00 zakończenie konferencji
- 12.05 obiad
- 12.50 wyjazd uczestników do Szczecina
- ok. 16.30 planowany powrót do Szczecina

Angus Fowler

Historyk i konserwator zabytków.

Urodzony w 1946. W latach 1964-71 studia na uniwersytecie w Oxfordzie i Marburgu. W latach 1971-72 archiwista w hrabstwie Cheshire w Chester. Od roku 1974 członek Koła Fundatorów Starych Kościołów, od roku 1976 członek zarządu tej organizacji. Współzałożyciel, członek zarządu do dnia dzisiejszego, vice prezes i prezes europejskiego związku ECOVAST (European Council for the Village and Small Town) i niemieckiej sekcji ECOVAST, twórca ECOVAST we wschodniej Europie w roku 1994. Członek zarządu w organizacji Europa Nostra w latach 1984-2011. W roku 1989 sporządzenie sprawozdania dla Rady Europejskiej w Strasburgu (Dok. 6032) dotyczącego likwidacji religijnych budowli w Europie. Znacząca współpraca przy tworzeniu związku fundatorów „Stare Kościoły w Berlinie – Brandenburgii” w roku 1990, przewodniczący powyższego związku w latach 1996-2000, także przez dłuższy czas zaangażowany w związki fundatorów w Turynii i Meklemburgii. Współzałożyciel spółki akcyjnej zajmującej się zachowaniem i użytkowaniem posiadłości dworskich na terenie Meklemburgii i Pomorza Przedniego. W roku 2000 otrzymał Order Zasłużonych Niemieckiej Republiki Federalnej (Federalny Krzyż Zasłużonych) Klasy I. W roku 2003 współzałożyciel, a od roku 2007 prezes organizacji „Strażnicy Zabytków w Brandenburgii i Berlinie, częściowo rzecznik Wspólnoty Federalno – Robotniczej Niezależnych Służb Inspekcyjnych, której działania dotyczyły zabytków i starych budowli (BAUDID). W roku 2011 współzałożyciel międzynarodowej sieci „Future for Religious Heritage” (FRH – Przyszłość Dziedzictwa Religijnego). W chwili obecnej ma wkład w prace dotyczące zachowania latarni gazowych i gazowych oświetleń w Berlinie.

Kościoły ryglowe w Europie Zachodniej

Bardzo wiele, jeśli nie zdecydowana większość wcześniejszych kościołów w Europie Zachodniej, względnie w Europie Północno- Zachodniej była budowana z drewna i z tych kościołów praktycznie nie zostały się żadne, a ich istnienie mogło zostać udokumentowane jedynie dzięki znaleziskom. Bardzo często były to budowle składające się z sal, niektóre z nich były konstrukcjami z drewna, zwykłymi budowlami ryglowymi, wypełnionymi plecionką i gliną. Ponieważ w średniowieczu preferowano budowanie kościołów z kamienia, w szczególności od czasu reformy kościelnej z XI wieku, kościoły drewniane, względnie kościoły ryglowe w coraz większym stopniu zastąpione były przez masywne, kamienne budowle. Zarówno w Anglii jak i w północnej części Niemiec oraz na terenach współczesnej Polski północnej znajdują się nawet średniowieczne kościoły ryglowe, które później pokryte zostały cegłą paloną.

Do dzisiaj zachowały jedynie nieliczne relikty tej niegdyś wielkiej liczby kościołów drewnianych, względnie ryglowych pochodzących z czasów średniowiecza, bez wyjątku tam, gdzie budownictwo drewniane, względnie ryglowe, występowało także w budownictwie świeckim.

Większość kościołów ryglowych, przede wszystkim w Niemczech i w Alzacji (która od roku 1648 należy do Francji), budować zaczęto po Reformacji jako kościoły protestanckie, często jako tak zwane kaplice filialne, prawie wszystkie na terenie wiosek a nie w miastach. Bardzo wiele z nich wybudowanych zostało na miejscu budowli istniejących wcześniej a zniszczonych lub zburzonych w trakcie wojny Trzydziestoletniej. Wiele z nich wybudowanych zostało w późnym wieku XVII i w wieku XVIII na potrzeby religijnych uchodźców z Francji i francuskiej Sabaudii, z krajów Habsburskich oraz z terytoriów wpływowych arcybiskupów Salzburga. Dzisiaj istnieje bardzo niewiele katolickich budowli ryglowych.

Tak jak w Polsce przed drugą wojną światową istniało wiele synagog wzniesionych w drewnie a pochodzących z wieków od XVII do XIX, tak w Niemczech istniało wiele ryglowych synagog, w większości pochodzących z XIX wieku, a niektóre z nich zachowały się jeszcze do dziś (na przykład w Hagenow).

Najstarsze kościoły ryglowe jakie zachowały się w zachodniej Europie znajdują się na terenie Anglii. Najstarsze części kościoła w Greested (w Hrabstwie Essex) pochodzą z czasów około 1060 roku, prawdopodobnie ze starszymi jeszcze częściami drewnianymi w zastosowaniu powtórnym. Te konstrukcje zbliżone są do norweskiej konstrukcji kościołów klepkowych (inaczej słupkowych lub masztowych).

Najstarsze kościoły ryglowe w Anglii pochodzą aż z XIII i XIV wieku. Mają one formę kościoła

kamienno-go charakterystycznego dla tamtego okresu – posiadają prezbiteria od strony wschodniej, nawę główną, clerestorium, oraz nieduże nawy boczne. We wnętrzu znajdowały się otwarte konstrukcje dachowe z drewna. W XIV i XV wieku – wtedy kiedy sztuka ciesielska w Anglii z bogato zdobionymi i śmiałymi drewnianymi konstrukcjami dachowymi osiągnęła szczytowy rozwój na skalę europejską – drewno występowało najwidoczniej w znacznych ilościach. Po XVI wieku nie budowano już w Anglii żadnych wartych wymienienia kościołów ryglowych, względnie kaplic, powstawały jedynie nieliczne przeznaczone dla potrzeb wspólnot niezależnych wiejskie kościoły. Od XVII wieku w Anglii, z powodu narastającego braku drewna budowlanego, w ruinę podupadły wspomniane ryglowe budowle. Dopiero w XIX wieku ponownie wybudowane zostały historyzujące kościoły i kaplice ryglowe, niektóre z nich bardzo piękne.

Kościoły ryglowe z okresu średniowiecza i z czasów wczesnej ery nowożytnej zachowały się we Francji na terenach Normandii i Champagni. Podobnie jak w Anglii, wyglądają one praktycznie jak średniowieczne kościoły kamienne. W portowym mieście Honfleur wzniesiony został kościół Św. Katarzyny, największy średniowieczny ryglowy kościół w Europie, pełniący funkcje kościoła parafialnego; posiadał dwie nawy – północną z roku 1468 i południową z roku 1496, oraz po bokach dwie mniejsze nawy boczne. Obok stoi rustykalna dzwonnica.

Kościoły ryglowe i synagogi ryglowe w Alzacji pochodzą z zupełnie innej tradycji. Wyglądają tak jak budynki kościołów i synagog w Hesji: proste budowle salowe, które absolutnie nie mają nic wspólnego z francuskimi średniowiecznymi kościołami ryglowymi.

Kościoły ryglowe w Niemczech zachowały się prawie wyłącznie na terenach położonych na północ od Menu. Pod względem liczebności w Hesji jest najwięcej zachowanych kościołów ryglowych w Europie, a mianowicie jest ich około 250. W Hesji oraz – jak to zostało ostatnio odkryte – także na terenie Niemiec Północnych, względnie na terenie Polski, zachowane są ryglowe kościoły z okresu późnego średniowiecza, jak na przykład kaplica Wendelina, wybudowana około roku 1440 w Butzbach, kaplica w Wagenfurcie nad rzeką Fulda wybudowana w roku 1450, czy też kościół wzniesiony około roku 1500 w Rüchenbach przy Gladenbach.

Kościoły ryglowe w Hesji, ale także znajdujące się w innych miejscach, zbliżone są, szczególnie po reformacji, do budynków domów mieszkalnych i stodół. Od wieku XVII aż po wiek XIX wznoszono wiele tak zwanych budowli kombinowanych, czyli takich które posiadały kaplice lub miejsca przeznaczone do modlitwy, pomieszczenia szkolne oraz siedzibę burmistrza. W przeciwieństwie do budowli angielskich i francuskich – gdzie budownictwo kościołów ryglowych już w późnym wieku XVI i na początku wieku XVII zaczęło zamierać, na terenach zacofanej Górnej i Dolnej Hesji o tradycji wiejskiej było ono kontynuowane jeszcze do początków wieku XX. Do dzisiaj zachowane w Niemczech kościoły ryglowe są prawie wyłącznie świadectwem stylu budowania poreformacyjnych protestanckich kościołów.

Na temat procesów budownictwa kościołów ryglowych w Niemczech w czasie po reformacji na przykład w Hesji, możemy dowiedzieć się relatywnie dużo z wielu źródeł pisemnych. Inwestorami w wielu przypadkach były gminy wiejskie. Bardzo często otrzymywały one dostawy drewna jako datek, od władzy zwierzchniej, które również wspierały finansowo budowę kościołów ryglowych. Wspólnoty wiejskie także często z powodzeniem współdziałały – pod kierownictwem cieśli – przy pionizacji przygotowanych części drewnianych. Jest nam wiadome w niektórych przypadkach, że nawet dworzcy mistrzowie ciesielscy, względnie mistrzowie budowlani, byli w ten proces zaangażowani. W przeciwieństwie do powyższego do dnia dzisiejszego prawie w ogóle nie posiadamy informacji dotyczących przebiegu prac budowlanych, podłoża ideologicznego, inwestorów itd. średniowiecznych kościołów ryglowych w Anglii, Francji a także w Niemczech. W tej kwestii jeszcze wiele pozostaje do odkrycia.

Tak jak już w czasach średniowiecza, kościoły wybudowane z drewna, względnie te ryglowe, tak i w czasach nowożytnych były zagrożone nie tylko ze względu na ich zawalenie się, ale także zagrożenie stanowiła ludzka ręka – rezygnowano z nich, wyburzano i zastępowano je masywnymi budowlami. W Brandenburgii na przykład, w wieku XIX przede wszystkim pod patronatem króla Fryderyka Wilhelma IV, wiele kościołów ryglowych, które wybudowane zostały dopiero po wojnie trzydziestoletniej w późnym wieku XVII i w wieku XVIII, zostały zastąpione kościołami wybudowanymi z palonej cegły. Tak jak na przykład zagrożeniem dla

kościół w Polsce była nowa fala w budownictwie kościołów po roku 1975, tak w Hesji w tym samym czasie i także dwadzieścia lat wcześniej w czasie tak zwanego „cudu gospodarczego” jaki miał miejsce od lat pięćdziesiątych zeszłego stulecia zburzonych zostało około 60 kościołów ryglowych, a po 1945 roku zastąpiono je nowymi budowlami. Ta fala wyburzeń oraz zniszczenia kościołów jakie swym dobrem kulturowym sięgały wstecz do XVI wieku, spowodowała powstanie w roku 1973 służącego dobru powszechnemu Stowarzyszenia Grona Fundatorów Starych Kościołów z siedzibą w Marburgu. Już w roku 1976 Stowarzyszenie to mogło opublikować pierwsze wydanie książki zatytułowanej „Kościoły Ryglowe w Hesji”, oraz zrealizować zatwierdzenie Heskiej Ustawy o Ochronie Zabytków w roku 1974 czym przyczyniły się do powstrzymania fali wyburzeń tych budowli. Dzięki temu po dziś dzień w Hesji zachowanych jest jeszcze około 250 wiejskich kościołów ryglowych, które otwarte są dla turystów.

Krystyna Bastowska

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków Koszalin.

mgr inż. budownictwa lądowego, konserwator zabytków architektury, pracownik Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie Delegatura w Koszalinie. Autorka publikacji dotyczących m. in. architektury sakralnej i Świętych Gór Pomorza, oraz powojennych losów zabytkowych świątyń Pomorza.

Dzieje zabytkowych świątyń o drewnianej konstrukcji szkieletowej na terenie dawnego woj. koszalińskiego po 1945 r.

1. Krótka charakterystyka uwarunkowań historycznych, prawnych, politycznych, ideologicznych i konserwatorskich.
2. Świątynie rozebrane po 1945 r. (m.in. w Wartkowie gm. Gościno, Nowych Bielicach gm. Biesiekierz, Sośnicy gm. Wierzchowo, Przystawach gm. Malechowo, Kłodzinie gm. Rąbino, Manowie gm. loco, Dąbiu gm. Borne Sulino i inne).
3. Kościoły nieużytkowane przekazane Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej uchwałą nr 303/73 Rady Ministrów (Białowąż gm. Brawice, Radacz gm. Borne Sulino).
4. Prace remontowe prowadzone w latach 70-tych XX w. i ich uwarunkowania (kościół w Machlinach gm. Czaplinek, Starym Ludzicku gm. Rąbino, Suliszewie gm. Drawsko Pomorskie, Ząbrowie gm. Świdwin, Dalewie gm. Złocieniec, Sianowie i inne).
5. Dofinansowania remontów prowadzonych w latach 80-tych XX w. z Uchwały 179/78 Rady Ministrów na przykładzie kościoła w Garbnie, gm. Polanów.
6. Pożary i odbudowa kościołów w Górawinie gm. Rymań (l. 1992-93) i Starym Chwalimiu, gm. Barwice (l. 1998-2006).
6. Realizacja programów ochrony budownictwa drewnianego na przykładzie kościoła w Ostym Bardzie, gm. Połczyn Zdrój.

dr Barbara Bielinis-Kopeć

Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Absolwentka historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz studiów podyplomowych w zakresie urbanistyki i planowania przestrzennego na Politechnice Wrocławskiej, w 2011 r. uzyskała

tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o sztuce na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zawodowo związana z Zieloną Górą, od 2005 r. pełni funkcję Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Jest autorką książki „Zabytki Zielonej Góry” oraz współautorką książek „Czas architekturą zapisany”, „Henry van de Velde w Polsce”. Pod jej redakcją ukazują się od 2006 r. „Lubuskie Materiały Konserwatorskie”, które przybliżają zabytki regionu i problematykę ich ochrony. Pod jej redakcją ukazała się również książka „Zamki, dwory i pałace woj. lubuskiego”. Autorka licznych artykułów publikowanych w „Ochronie zabytków”, „Spotkaniach z zabytkami”, „Zabytkach” oraz lokalnych czasopismach społeczno-kulturalnych. Członek Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS.

Drewniany kościół w Klepsku. Prezentacja unikatowego wystroju i wyposażenia świątyni w aspekcie problematyki konserwacji i zabezpieczenia zabytku

Kościół w Klepsku jest to jeden z najcenniejszych zabytków województwa lubuskiego. Niewielka wczesnogotycka świątynia drewniana sięga swymi początkami XIV w. Jej najstarszymi elementami jest wschodnia i zachodnia ściana, które wzniesiono z drewna w konstrukcji wieńcowej, od wnętrza pokrywając gliną, datowane na lata 70. XIV w. We wschodniej ścianie prezbiterium znajduje się charakterystyczne, okno szczelinowe, wycięte w jednym pniu drewna, jedno z niewielu zachowanych tego typu na terenie Polski. Ściany dłuższe, pierwotnie również wieńcowe, przebudowano w XVI w. w konstrukcji ryglowej. Do korpusu świątyni od strony zachodniej przylega drewniana, 30-metrowa wieża, wzniesiona w konstrukcji szkieletowej na tzw. „jednym słupie” w poł. XVII w.

Malowniczości świątyni nadaje jego bogate wnętrze, którego najstarszym elementem i zarazem reliktem pierwotnego, średniowiecznego wyposażenia jest gotycki ołtarz szafowy. Szafa środkowa, skrzydła wraz z figurami apostołów i świętych pochodzą z ok. 1400 r. Centralnie umieszczona figura Marii z Dzieciątkiem oraz towarzyszące jej rzeźby aniołów pochodzą z ok. 1485 r., zaś malowidło ze sceną Zwiastowania, zdobiące rewersy skrzydeł, powstało na początku XVI w. W 1610 r. ołtarz wzbogacono o predellę z malowaną sceną Ostatniej Wieczerzy i zwieńczenie z rzeźbioną grupą Ukrzyżowania.

Zapoczątkowane w latach 70. XVI stulecia przekształcanie świątyni z katolickiej na protestancką objęły również zmiany w jej wnętrzu. Zgodnie z nowym obrządkiem wprowadzono emporę i łoże kolatorskie, zdobiąc je bogatymi dekoracjami malarskimi, rzeźbiarskimi i snycerskimi oraz złoceniami.

Do najwcześniejszych elementów ewangelickiego wystroju należy polichromowana chrzcielnica z 1581 r., dolny obraz epitafium rodziny von Kalckreuth z 1583 r., empora południowa z 1586 r. oraz wieńcząca ściany nawy dekoracja sztukatorska z 1593 r., (nawiązująca do renesansowych zdobień dworów śląskich o włoskich proveniencjach). Około 1600 r. najprawdopodobniej wykonanie zdobienia sklepienia prezbiterium. Na okres ten datowane są także dwie polichromowane ławy kolatorskie – zdobione ornamentem okuciowym i herbami podtrzymywanymi przez anioła. W 1609 r. ufundowano południową łożę kolatorską Melchiora von Unrug. Epitafium dziecięce Zachariasza Kalckreutha ufundowano w 1612 r. W kolejnym roku na ścianie tęczowej prezbiterium powstało monumentalne malowidło „Sąd Ostateczny” oraz malowidła zdobiące strop nawy. W 1614 r. rodzina von Kalckreuth ufundowała wspianą ambonę a w 1615 r. - obraz „Zmartwychwstanie Chrystusa”. Barokowa łoża przy północnej ścianie nawy fundacji Aleksandra i Heleny Kalckreuth powstała w 1698 r. Wystrój świątyni podzielono na cykle tematyczne, rozmieszczone w poszczególnych jej częściach. Cykle te utworzyły kompletny, typowy dla ówczesnych przedstawień protestanckich, program teologiczno-ikonograficzny o głęboko dydaktyczno kontemplacyjnym przesłaniu. Głównymi ich tematami jest Grzech oraz Zbawienie i Łaska. W prezbiterium najważniejszą sceną jest Sąd Ostateczny. Towarzyszą mu sceny biblijne zakomponowane w tondach umieszczonych na ciemnobłękitnym, ozdobionym rzeźbionymi i złoceniami na poler gwiazdami, tle wyobrażającym nieboskłon. Sceny przedstawiają wydarzenia starotestamentowe zestawione ze scenami z Nowego Testamentu, których są prefiguracjami. Na balustradach empor

prezbiterium i łóż lokatorskich znalazły się charakterystyczne dla sztuki protestanckiej cykle obrazów, w tym niespotykane w innych tego typu wnętrzach przedstawienie personifikacji 5 zmysłów, symbolicznie ukazanych jako strojne w dworskie szaty, wykwintne, młode damy.

Nawę kościoła ozdobiono przedstawieniami tworzącymi cykl ukazujący początki rodzaju ludzkiego i jego drogę do Zbawienia. Na stropie zachowano układ przyjęty w malowidłach sklepienia prezbiterium, zestawiając ze sobą postacie staro- i nowotestamentowe. Na balustradzie empory południowej znalazł się cykl malowideł ze scenami od stworzenia człowieka do wypędzenia z raju. Płyciny parapetu balkonu zachodniego, to sceny ilustrujące poszczególne przykazania i historię ich nadania Mojżeszowi. Należą one do najciekawszych i najbardziej dojrzałych pod względem artystycznym dzieł malarskich w świątyni.

Kolejny element wystroju wnętrz dodano dopiero w 1922 r. Ufundowaną wówczas przez ówczesnych właścicieli Kłępska, Fryderyka Wilhelma Philipsborn i jego żonę Elizę kaplicę, ozdobiono modernistyczną polichromią ścienną i witrażem z przedstawieniami Adama i Ewy w raju.

Należy zauważyć, iż bogate dekoracje malarskie, rzeźbiarskie i snycerskie ozdobiły niemal wszystkie dostępne powierzchnie wnętrza kościoła, jego ściany, sklepienia i stropy oraz balustrady empor i łóż. Bogactwo wystroju świątyni dopełnia jej prawie kompletnie zachowane wyposażenie w postaci ołtarza, ambony, chrzcielnicy i ław.

Kościół w Kłępsku zachował swą formę, ukształtowaną ostatecznie w XVI w., której nie dotknęły późniejsze przekształcenia ani zniszczenia. Jako jeden z niewielu ewangelickich kościołów ocalał w całości swój protestancki wystrój i wyposażenie. Jego kompletne, zachowane w niezmiennym stanie wnętrze jest unikatowym przykładem XV-XVI- i XVII-wiecznego wystroju i wyposażenia, stanowiącego jeden z najcenniejszych zespołów sztuki protestanckiej na terenie Polski. Jest to także cenny przykład adaptacji świątyni katolickiej do potrzeb liturgii protestanckiej.

Dla utrzymania tak cennego wyposażenia i wystroju niezbędne jest monitorowanie stanu zachowania zabytku oraz prowadzenie bieżących napraw i konserwacji. Pierwsze odnotowane po II wojnie światowej prace konserwatorskie wykonano już w 1954 r. Polegały one na konserwacji gotyckiego poliptyku. W 1973 r. oczyszczono i zabezpieczono polichromie wnętrza, rok później wykonano konserwację chrzcielnicy. W latach 1990-1993 przeprowadzono prace o charakterze budowlanym, polegające na położeniu nowego gontu na dachu kościoła i wieży, wykonaniu obróbek blacharskich a także remoncie ścian i wymianie podłogi w prezbiterium. Następnie, do roku 1997 systematycznie prowadzono konserwację wystroju i wyposażenia wnętrza.

Zarówno wczesne datowanie świątyni na lata 70. XIV w. jak również, będąca rzadkością drewniana, wieńcowa konstrukcja ścian oraz bogaty i cenny wystrój i wyposażenie, będące pozostałością i wkładem kulturowym i kultowym wszystkich pokoleń uczęszczających tu przez wieki wyznawców, świadczą dobitnie o jej wyjątkowości i stanowią o unikatowym charakterze świątyni. Trzeba pamiętać, że największym zagrożeniem dla tego typu zabytku jest zagrożenie pożarowe. Dotychczasowe bezpieczeństwo obiektu zawdzięczał swemu gospodarzowi, księdzu proboszczowi Olgierdowi Banasiowi, który dzięki osobistym wieloletnim doświadczeniom związanym z opieką nad kłępskim kościołem, stał się wśród polskiego duchowieństwa jednym z wybitniejszych specjalistów w dziedzinie ochrony i zabezpieczeń sakralnych obiektów drewnianych oraz propagatorem tych zagadnień zarówno w środowiskach kościelnych jak i świeckich. Zaangażowanie Księdza Olgierda Banasia oraz grupy parafian we właściwe utrzymanie, zapewnienie bezpieczeństwa świątyni zostało wsparte przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które w 2006 r. sfinansowało nowoczesny system gaszenia tzw. mgłą wodną. Jest to technologia polska oparta w ogólnym zarysie na stosowanej, niezwykle innowacyjnej i skutecznej metodzie norweskiej. Dotychczasowe systemy ograniczały się do coraz lepszych metod wykrywania pożaru. Jednak bezpieczeństwo obiektów zależało dotychczas głównie od szybkości przeprowadzenia akcji ratowniczej. Z uwagi na fakt, iż większość najcenniejszych zabytków tego typu zlokalizowana jest w niewielkich miejscowościach, często znacznie oddalonych od jednostek straży pożarnej, w przypadku wystąpienia pożaru, mimo szybkiego jego wykrycia, czas potrzebny na zorganizowanie akcji gaśniczej jest zbyt długi, aby była ona skuteczna.

Zastosowany w klepckim kościele system polega na połączeniu systemu wykrywania i gaszenia wykrytego przez system pożaru. Jest to samoczynny, indywidualny dla każdego obiektu, samowystarczalny i niewymagający ingerencji człowieka układ. Obiekt zaopatrzone został nie tylko w indywidualny układ zewnętrznych spryskiwaczy umieszczonych na elewacjach i dachach, ale także w indywidualny zbiornik z wodą. Dzięki temu w przypadku pożaru jest on samowystarczalny i niezależny od czynników zewnętrznych, przede wszystkim zaś od szybkości przeprowadzenia akcji gaśniczej, dzięki czemu wielokrotnie wzrasta bezpieczeństwo zabytku. Opisany powyżej system z powodzeniem funkcjonuje m.in. w drewnianym kościele w Wieliczce i innych najcenniejszych obiektach drewnianych na terenie Polski. Jak dotąd sprawdza się on również w klepckim kościele.

Irina Belintseva

Główny pracownik naukowy Naukowo-Badawczego Instytutu Historii i Teorii Architektury i Budownictwa Rosyjskiej Akademii Architektury i Nauk o Budownictwie w Moskwie; Kierownik Działu Współpracy Międzynarodowej w Centralnych Naukowo-Restauracyjnych Warsztatach Produkcyjnych w Moskwie. 1976 r. – historyk sztuki. Państwowy Moskiewski Uniwersytet im M. W. Lomonosowa. Moskwa, Leninskije (Worobjewy) Gory. 1989 r. – kandydat (doktor) historii sztuki. Rosyjski Naukowo-Badawczy Instytut Historii Sztuki. Moskwa, Kozicki Zaułek, 5. 2001 r. - docent. Państwowy Moskiewski Uniwersytet Kultury i Sztuki. Moskwa, Himki-6, ul. Biblioteczna, 7. 1977 - do dzisiaj: Główny pracownik naukowy. Naukowo-Badawczy Instytut Historii Architektury i Budownictwa Rosyjskiej Akademii Architektury i Nauk o Budownictwie. Moskwa, 7 Parkowaja ulica, 21-a. 1992 - 2009 r.: Profesor, Kierownik Działu Kulturologii Sztuki. Państwowy Moskiewski Uniwersytet Kultury i Sztuki. Moskwa, Himki-6, ul. Biblioteczna, 7. 2011 - do dzisiaj: Kierownik Działu Współpracy Międzynarodowej w Centralnych Naukowo-Restauracyjnych Warsztatach Produkcyjnych w Moskwie

Budowle sakralne Prus Wschodnich na terenie Obwodu Kaliningradzkiego: Problemy zachowania, wykorzystania i zarządzania w XXI w.

Na terenie Obwodu Kaliningradzkiego zachowało się kilkadziesiąt świątyń wybudowanych w okresie od XIV do połowy XX w. Na początku trzeciego tysiąclecia do grona przedwojennych budowli sakralnych dołączyło kilka nowych prawosławnych obiektów cerkiewnych.

Żadna ze świątyń okresu przedwojennego nie służy pierwotnemu celowi (z jednym wyjątkiem), co oznacza, że nie jest miejscem odprawiania nabożeństw protestanckich czy też katolickich. Nie zachował się również wystrój wewnętrzny przedwojennych obiektów sakralnych (wybudowanych przed 1945 r.). W pierwszych latach powojennych wszystkie budowle sakralne Prus Wschodnich przestały spełniać swoje funkcje – zostały zaadaptowane na sale sportowe (kościół luterancki Ponart [niem. Ponarth Kirche] w rejonie Kaliningradu [niem. Königsberg], magazyny, warsztaty maszynowe (kościół w Tylży – niem. Tilzit, obecnie Sowetsk). Ruiny zniszczonych świątyń porastały zaroślami lub były rozbierane przez miejscową ludność, by wykorzystać cegły przy wznoszeniu nowych zabudowań. Pomimo próśb miejscowej ludności odprawianie prawosławnych nabożeństw w Obwodzie Kaliningradzkim przed „pierestrojką” było zabronione.

Zmiany w wykorzystywaniu obiektów sakralnych rozpoczęły się w latach 90-tych ubiegłego wieku, kiedy to podjęto restaurację poszczególnych budowli i przekazano najlepiej zachowane obiekty we władanie Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej.

Wszystkie budowle sakralne dawnych Prus Wschodnich można obecnie podzielić na kilka grup:

1. Całkowicie zachowane lub odrestaurowane obiekty sakralne, służące różnym celom społeczno-kulturalnym;
2. Obiekty sakralne przystosowane do odprawiania nabożeństw w obrządku prawosławnym;
3. Częściowo zachowane były obiekty sakralne, wykorzystywane do różnych celów produkcyjnych;
4. Pozostałości ruin – poddane zabiegom konserwatorskim lub pozostawione same sobie.

Najbardziej znanym przykładem pomyślnej - chociaż budzącej niekiedy sprzeciw społeczny - odrestaurowania i adaptacji, jest katedra na wyspie Kanta w Kaliningradzie. Obecnie budynek katedry wykorzystywany jest jako sala koncertowa, znajduje się tam również miejskie muzeum. Na dolnych piętrach każdej z dwóch zachodnich wież regularnie odbywają się nabożeństwa ewangelickie

i prawosławne. Niedawno swoje prawa do całości obiektu próbowała zgłosić Rosyjska Cerkiew Prawosławna, lecz społeczności udało się zachować funkcje katedry jako centrum społeczno-kulturalnego i oświatowego.

Przykład pomyślnego odnowienia cerkwi o konstrukcji szkieletowej i jej współczesnego wykorzystania stanowi sala koncertowa w nadmorskim kurorcie Swietłogorsk (dawny Rauschen). Wybudowany w 1929 r. niewielki kościół katolicki „Maria – Gwiazda Morza” został w latach 90-tych ub. w. odrestaurowany przy udziale specjalistów z Litwy i przekształcony w salę organową.

Mimo że wygląd zewnętrzny i architektura przestrzeni wewnętrznych bazylik cerkiewnych Prus Wschodnich nie były zgodne z tradycyjnymi rosyjskimi wyobrażeniami o świątyniach i wymogami kultu prawosławnego, większość dawnych niemieckich świątyń została pod koniec lat 90-tych ub. wieku przystosowana do odprawiania nabożeństw prawosławnych. Wiele obiektów uporządkowano, odrestaurowano i zabezpieczono przed dalszym niszczeniem. Przykładem wykorzystania średniowiecznej katedry (XIV w.) bez radykalnej zmiany jej wnętrza jest kościół Św. Grzegorza w Prawdińsku (dawny niem. Friedland, pol. Frydląd), który zachował również pierwotną nazwę.

Praktycznie nie ucierpiały świątynie protestanckie z końca XIX – początku XX w. w nadmorskich kurortach Obwodu Kaliningradzkiego – świątynie w dawnym Cranzu (niem. Cranz, pol. Krańc, obecnie Zielonogradzk) i Rauschen (niem. - pol. Ruszowice, Ruskowo, obecnie Swietłogorsk). Oba obiekty zostały wybudowane w stylu neogotyckim z elementami architektury „jugendstylu”. Miejsce organów i ołtarzy zajmują obecnie tradycyjne dla kultury prawosławnej ikonostasy. Całkowicie zachowała swój wygląd zewnętrzny cerkiew reformacyjna w dawnym Insterburgu (niem. – pol. Wystruć, obecnie Czerniachowsk), wybudowana w stylu neoromańskim, jednak ikonostats prawosławny znacznie zmienia charakter przestrzeni bazyliki.

Do grona szczęśliwych wyjątków wykorzystania funkcjonalnego należy inny kościół w Czerniachowsku (niem. Insterburg), wybudowany w stylu neogotyckim przez znanego architekta Prus Wschodnich Fritza Heitmann'a na początku XX w. Świątynia ta w latach przedwojennych wykorzystywana była do odprawiania nabożeństw katolickich i praktycznie do dzisiaj nie zmieniła swojego wyglądu wewnętrznego i zewnętrznego.

Odrębnej analizy wymaga stan kościoła i jego okolic w dawnym Arnau (niem. – obecnie Rodniki). Świątynia została wzniesiona w 1364 r. i do dzisiaj zachowały się pozostałości średniowiecznych fresków. W latach 90-tych ub. wieku, ze środków niemieckiej organizacji «Curatorium Arnau» rozpoczęto renowację tego obiektu, a w 2010 r. przekazano go we władanie Kaliningradzkiego Episkopatu Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, co spowodowało spór pomiędzy tymi organizacjami co do sposobu wykorzystania wnętrza cerkwi. Pomimo że dotychczas ich wzajemne roszczenia nie zostały rozstrzygnięte, w 2011 r. do wykonania prac restauratorskich została zaproszona polska firma z Olsztyna «Stiuk».

Los większości obiektów sakralnych na terenie Obwodu Kaliningradzkiego nie był jednak tak pomyślny. Nawet zachowane budynki stopniowo popadają w ruinę, nie będąc wykorzystywanymi zgodnie ze swoim przeznaczeniem (kościół w Sławku – dawne niem. Heinrischwalde). Zniszczeniu ulegają nadal ruiny średniowiecznych świątyń w miejscowości Russkoje (dawne niem. Germau), Uszakowo (dawne Brandenburg) i w wielu innych.

Kilka lat temu zrodziła się idea odtworzenia dawnej Nowej Synagogi w Kaliningradzie. Przez organizację „Kaliningradgrazhdanproekt” został wykonany projekt całkowitej rekonstrukcji budowli na poprzednim miejscu jej wzniesienia (obecnie przy ulicy Oktiabrskiej). W 2011 roku został położony kamień węgielny pod budowę tego obiektu.

Na początku trzeciego tysiąclecia wybudowano w Obwodzie Kaliningradzkim kilka świątyń prawosławnych wg wzorca starorusyjskich budowli sakralnych z okresu XII – XVII w. Połączane kopuły wyróżniają się swoimi niezwykłymi kształtami spośród innych obiektów środowiska architektonicznego dawnych niemieckich miast (świątynia w Bagrationowsku –

dawny Preußisch Eylau – niem., pol. Iławka, Iława Pruska; w Polessku – dawny Labiau – niem., pol. Labiawa; w Kaliningradzie i w innych miejscowościach).

Bp Edward Dajczak

Powitanie na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej
Tradycja pomorskich budowli kościelnych kamiennych, ceglanych i drewnianych
Ważność miejsca świętego dla spotkania z Bogiem i z człowiekiem
Dziedzictwo kulturowe północnej Europy: architektura ryglowa od Szkocji po Finlandię
Praca dla dokumentacji, konserwacji i promocji

dr inż. arch. Renata Gubańska, dr inż. Janusz Gubański

Instytut Architektury Krajobrazu Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Renata Gubańska od 2002 roku pracuje na stanowisku adiunkta w Instytucie Architektury Krajobrazu na Wydziale Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Doktorat dotyczący dawnych zespołów pałacowo-folwarcznych obroniła w 2000 roku w Zakładzie Konserwacji i Rewaloryzacji Architektury na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Działalność naukowo-badawcza autorki jest związana z zagadnieniami historii architektury, urbanistyki oraz ochrony krajobrazu kulturowego. Głównym przedmiotem jej zainteresowań jest architektura folwarczna i poprzemysłowa.

Janusz Gubański od 2004 roku jest zatrudniony na stanowisku adiunkta w Instytucie Architektury Krajobrazu na Wydziale Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Doktorat dotyczący historycznych zespołów przemysłu rolno-spożywczego obronił w 2003 roku w Zakładzie Konserwacji i Rewaloryzacji Architektury na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Działalność naukowo-badawcza autora oscyluje wokół zagadnień ochrony krajobrazu kulturowego ze szczególnym uwzględnieniem krajobrazów zdegradowanych oraz architektury wiejskiej.

Przeobrażenia obiektów zabytkowych na przykładzie zespołu sakralnego w Jutrosinie

W artykule będzie zarysowana problematyka szeroko pojętej ochrony i konserwacji obiektów ryglowych oraz zakresu ingerencji w zabytkową strukturę budynku. Zagadnienie zostanie omówione na przykładzie zespołu sakralnego w Jutrosinie, tj. kościoła cmentarnego i dzwonnicy.

Jutrosin to niewielkie miasto (ok. 1900 mieszkańców) leżące w powiecie rawickim na pograniczu Wielkopolski i Śląska. Jak w wielu podobnych nadgranicznych miasteczkach, obok polskiej, współistniała w jego granicach do 1939 roku społeczność niemiecka i żydowska. Każda wspólnota pozostawiła po sobie ślady składające się dziś na dziedzictwo kulturowe miejscowości. Przed wybuchem II wojny światowej w Jutrosinie istniały dwa kościoły katolickie, jeden ewangelicki oraz synagoga. Każda z grup miała oczywiście własne cmentarze, które zlokalizowano na obrzeżach miejscowości. Na cmentarzu katolickim znajdował się szachulcowy kościół pw. Świętego Krzyża, o którym wzmiankowano już w połowie XVI wieku. Kolejną świątynię, wzniesioną w miejscu poprzedniej, wybudowano w 1640 roku, którą z kolei zastąpiono w 1777 roku nowym kościołem w konstrukcji ryglowej z ceglanym wypełnieniem, który to przetrwał do czasów współczesnych. W 1992 roku kościół przeszedł „remont” – radykalną rekonstrukcję drastycznie zmieniającą jego strukturę. Na zespół sakralny składa się również pochodząca z 2 połowy XVIII wieku drewniana dzwonnica wzniesiona w konstrukcji słupowo-ryglowej.

Kościół, dzwonnica bramna oraz przyległy cmentarz otoczony murem stanowią istotny wyróżnik miejscowości. Zespół będący częścią materialnego dziedzictwa kulturowego regionu, jest jedną z podstawowych grup, która powinna podlegać starannej ochronie.

W szczególny sposób winno dotyczyć to obiektów o wyróżniających się, spójnych walorach historycznych i architektonicznych, które jednoznacznie kształtują tożsamość miejsca. Dziś, po przeprowadzonym „remontcie” kościół istnieje, jednak jego walory zabytkowe zostały w poważnym stopniu zatarte. Zespół wpisany jest do rejestru zabytków, nr rej.: 300/Wlkp/A z 01.06.1968 roku.



Kościół pw. Św. Krzyża i dzwonnica w Jutrosinie

Proponowany konspekt

1. Wstęp.
2. Jutrosin – wielkopolskie miasteczko na pograniczu Śląska i Wielkopolski – podstawowa charakterystyka miejscowości (lokalizacja, warunki fizjograficzne, rys historyczny) z uwzględnieniem wielokulturowego dziedzictwa miejsca.
3. Podstawowe omówienie układu urbanistycznego z uwzględnieniem „starego” i „nowego” miasta oraz zespołu cmentarnego.
4. Charakterystyka zespołu sakralnego – kościół cmentarny pw. Świętego Krzyża (1777 r.) na planie krzyża greckiego oraz dzwonnica bramna (2 poł. XVIII w.). Szczegółowe omówienie architektury i konstrukcji obiektów.
5. Charakterystyka i omówienie zmian powstałych w wyniku przeprowadzonych prac remontowych w 1992 roku. Stan zachowania i obecny sposób użytkowania.
6. Rola budynków w kształtowaniu krajobrazu miejscowości.
7. Podsumowanie.

dypl. inż. Jens Amelung

Konserwator Zabytków Krajowego Urzędu Kultury i Konserwacji Zabytków Meklemburgii Pomorza Przedniego. Urodzony 31.01.1962. W latach 1982 – 87 studiował architekturę i urbanistykę w Weimarze. Studia uzupełniające na kierunku Konserwacja Zabytków w Dreźnie. Doskonalenie zawodowe Architektów w konserwacji Zabytków ZHD w Fuldzie. W latach 1988 – 90 architekt w Dombauhütte w Dreźnie. W latach 1990 – 1995 terenowy konserwator zabytków w Poczdamie (zarząd miejski). W latach 1995 – 2004 Konserwator w Krajowym Urzędzie Ochrony Zabytków, oddział na Pomorzu Przednim. Od roku 2004 Konserwator zajmujący się kościołami i budowlami kościelnymi w wyżej wskazanym Urzędzie. W chwili obecnej przewód doktorski na temat: Kościoły okresu pruskiej kolonizacji w wieku XVIII na Pomorzu Przednim.

Budowle sakralne w XVIII wieku na terenie Meklemburgii Pomorza Przedniego i ich barokowe wyposażenie.

Pod koniec Wojny Trzydziestoletniej w roku 1648, która także na terenach Meklemburgii Pomorza Przedniego spowodowała wyludnienie, zniszczenia oraz spustoszenie, a co za tym idzie także stagnację, nastąpił niespodziewanie nowy początek, który także dotyczył budownictwa kościelnego. Zaczęto urządzać, jak to już miało miejsce za czasów Reformacji wielorakie istniejące średniowieczne kościoły. Do budowlanych przedsięwzięć nowych kościelnych budowli dochodziło na początku rzadko. Na terenie Meklemburgii tak zwana Ugoda Hamburgska z roku 1701 doprowadziła do rozbicia terenu na dwie dzielnice: Meklemburgia - Schwerin oraz Meklemburgia – Strelitz, tym samym nastąpił rozmach, który szczególnie w dzielnicy Meklemburg – Sterlitz doprowadził do zaskakujących nowoczesnych rozwiązań w budownictwie kościelnym. Pomorze Przednie na początku XVII wieku pozostawało jeszcze całkowicie szwedzkie. Dopiero w roku 1720 przyłączona została wschodnia część Pomorza Przedniego wraz z miastami Szczecin, Pasewalk i Anklam, oraz wyspa Uznam – Wolin na mocy Pokoju Sztokholmskiego do Brandenburgii Pruskiej; zachodnia część wraz z Wolgast, Greiswaldem i Stralsundem oraz wyspa Rugia pozostały pod panowaniem szwedzkim do roku 1815. To miało swój wydzźwięk także w budownictwie kościelnym. Podczas kiedy w części znajdującej się pod panowaniem Pruskim podjęto się gospodarczej rozbudowy, a powiązane to było z zasiedleniem tak zwanej Wewnętrznej Kolonizacji, oraz spowodowało zwiększenie zapotrzebowania na budowle kościelne w nowo zasiedlonych i rozbudowywanych regionach, miało to miejsce przykładowo na terenie Zalewu Szczecińskiego oraz na terenie Ueckeründe; w tym samym czasie szwedzka część Pomorza Przedniego była wyłącznie zarządzana i rozwój gospodarczy tak naprawdę nie nastąpił, zatem równie rzadko zdarzały się na tym terenie nowe budowle kościelne. Budownictwo kościelne wieku XVIII w Meklemburgii Pomorza Przednim zasadniczo utożsamia się z protestanckim stylem budownictwa kościelnego typu luterńskiego. Meklemburskie rody książęce były wyznania luterńskiego, Prusko – Brandenburskie były zreformowane, jednakże przeważająca część ludności na terenie Pomorza Przedniego pozostawała wyznania luterńskiego. Owszem istnieli także wyznawcy innych religii jednakże występowali oni w mniejszości. Budowle służące za domy modlitewne tychże wyznawców były w XVIII wieku przypadkami odosobnionymi. Mimo wszystko w Meklemburgii zdarzały się jednak budynki stosunkowo dobre pod względem swojej architektonicznej jakości, jak na przykład kościół katolicki w Schwerinie (z lat 1791 – 96). Na terenie Pomorza Przedniego na stawianie kościołów katolickich zezwolono dopiero pod koniec XIX wieku i w wieku XX. Do tego czasu wierni kierowali się do domów modlitewnych lub dzielono się istniejącą świątynią z wiernymi wyznania luterńskiego. Także kościół wyznania zreformowanego nie miał na początku łatwo, pomimo napływów imigracyjnych z innych obszarów Niemiec oraz pomimo zreformowanej przynależności wyznaniowej królowie brandenbursko – pruscy ograniczyli się do korzystania z już istniejących kościołów bądź też kaplic, przykładowo korzystano z kaplicy przyzamkowej w Szczecinie czy też z kościoła Św. Mikołaja w Pasewalku. Kościelne budowle zreformowanego kościoła nie były wznoszone na innych terenach poza Meklemburgią, gdyż właśnie w mieście Bützow powstała jedyna tego typu budowla: Kościół Reformacyjny (1765 – 71). Nie należy także zapominać o żydowskich budowlach sakralnych, synagogach, które to budowane były począwszy od końca XVIII wieku, jeszcze więcej jednak w pierwszej trzeciej dziewiętnastego wieku. Do tych synagog zaliczają się na przykład ta w Bützow r 1790 roku, czy też powstała w roku 1829 synagoga w Hagenow. Chodziło tu zazwyczaj o dwupiętrowe, proste budowle ryglowe ulokowane na podwórzach, ale także na ulicach od ich frontu. Na terenie Meklemburgii do dziś dnia znajduje się 14 zachowanych dawnych synagog i domów modlitewnych. Kościół szelfowy w Schwerinie jest jednocześnie najbardziej znaczącym reprezentantem protestanckich budowli kościelnych na terenie Meklemburgii w wieku XVIII. Do jego rangi istotnie przyczynił się fakt, iż w roku 1711 kierownictwo nad pracami budowlanymi objął książęcy dyrektor budowlany Leonhard Christoph Sturm. Należał on do najlepszych teoretyków budownictwa protestanckiego w XVIII wieku. W swoich pracach teoretycznych dotyczących architektury jakie powstały w latach 1712 i 1718 zajmował się formą rzutu poziomego i użył kościoła szelfowego ze Schwerina jako przykładu. Kościół ten jest budowlą

z palonej cegły z ornamentami z kamienia piaskowego, postawiony na planie greckiego krzyża z osadzoną w kierunku zachodnim wieżą, która wzniesiona jest w stylu wielopiętrowej architektury pilastrowej. Jako że kościół stanowi budowlę centralną, odpowiada to wyobrażeniom dotyczącym kościoła protestanckiego, w którym kazanie i Wieczerza Pańska mogły odbywać się w niewielkim odstępnie od siebie, jednakże forma krzyża z powodów ograniczonego pola widzenia kaznodziei uznawana była za niewłaściwą. Zmienił ją w ten sposób, że wschodnie ramię krzyża oddzielało podwójnie piętrową kolumnadę słupów od centralnie z przodu stojącej ambony, przy czym ołtarz pozostawał z tyłu kolumnady. Od strony zachodniej osadził podwyższone chóry domu książęcego oraz zasłuzeni. W ten sposób mógł urzeczywistnić jedno ze swoich największych życzeń: żeby kaznodzieja był widoczny i słyszalny ze wszystkich miejsc w kościele. W roku 1858 kolumnada została ponownie usunięta przez pierwszego konserwatora księstwa Meklemburgii – Georga Fridericha Lischa wedle zamysłu Reutzschera. Dopiero siedemdziesiąt lat później w innym mieście na terenie Meklemburgii – w Stavenhagen – ponownie został wybudowany w cegle palonej protestancki kościół, poświęcony w roku 1782. Kościół ten na powrót miał rzut poziomy osadzony na krzyżu. Budowle te można opisać jako barokową z tendencją do klasycyzmu, co jest szczególnie zauważalne w ornamentacji budynku. Architektura na powierzchniach ścian jest już klasycystyczna, natomiast detale, na przykład światła nad drzwiami są już barokowe. We wnętrzu problematyka związana z rzutem poziomym osadzonym na krzyżu była już wyraźna: ponieważ nie było żadnego sklepienia, w centrum budowli musiał znajdować się słup, który utrzymywał całą konstrukcję. Z dzisiejszego punktu widzenia, kościół w Stavenhagen ze swoją wielkością i swoim obszernym barokowym wyposażeniem był u schyłku XVIII wieku najznamienitszą budowlą kościelną na terenie Meklemburgii. Inaczej prezentuje się kościół Maryjny w Ueckermünde na Pomorzu Przednim. Był on budowany w latach 1752 – 1766, wieża kościelna zaś osadzona została od strony zachodniej w roku 1866. Wydaje się on, w swojej neogotyckiej architekturze wykonanej w palonej cegle nie pasować do stylu barokowego, ponieważ kościół jest typowym dla tego czasu pruskim budynkiem – długim prostokątnym, architektonicznie surowym tynkowym, pod czterospadowym dachem – dokładnie takim kościołem jakie można znaleźć na terenie pruskich rezydencji Berlina czy Poczdamu. We wnętrzu jawi się cały przepych protestanckiej, długiej i prostokątnej sali modlitewnej: dwupiętrowe empory pod lustrzanym stropem z olbrzymim obrazem na suficie, w centrum Boskie Oko, otoczone lśniącem słonecznym wieńcem i korowodem aniołów w kręgach obłoków. Kościół posiada dalekie bloki ław, a uwieńczeniem demonstracji przepychu jest olbrzymi ołtarz kazalnicy we wschodniej części, urządzony w formie Rokoko, będący jednocześnie największym reprezentantem ołtarzy kazań na terenie całej Meklemburgii – Pomorza Przedniego, posiadający figury: czterech ewangelistów (Marka, Mateusza, Jana i Łukasza), oraz figurkę Baranka Bożego pod aureolą. Inicjały F.R. (Fridericus Rex) przypominają lokatora kościoła, którym był pruski król Fryderyk II. Miejsko – książęce budowle w wieku XVIII powstawały także w Meklemburgii – przykładowo w Mirow, w którym kościół był jednocześnie miejscem pochówku i dworskim kościołem dla książąt Meklemburgii – Sterlitz. Z niegdyśszego kościoła komturii Zakonu Joannitów z pierwszej połowy XIV wieku stał się kościołem książęcym. Następnie w 1704 roku od strony północnej dobudowana została krypta, a w 1747 roku miała miejsce całkowita przebudowa budowli w kościół dworski, przy czym pozostawiono średniowieczny chór kościoła oraz uwzględniono go przy zmianie wyglądu budowli. Nawa kościelna rozszerzona została na zachód przy pomocy kilku osi. Zachodni koniec kościoła stanowiła kilkupiętrowa wieża zakończona barokowym czubkiem. Wnętrze ukształtowane było poprzez barokową rozbudowę z lożą przeznaczoną dla księcia, naprzeciw której znajdowała się ambona, a na wschodzie stała wielka instalacja ołtarza. Mocna faceta sufitowa rozciągała się aż do łuków okiennych. Niestety w trakcie wojny całe wyposażenie wnętrza zostało zniszczone i dzisiaj pomieszczenie ukazuje się w zredukowanym artystycznym wystroju autorstwa Paula Zühlke z roku 1950. Kościół miejski w Neusterlitz, budowla dworskiego lekarza J.C.W. Verpoorten to znowu przykład kościoła będącego pod silnym wpływem architektury kościelnej wieku XVIII w prusko – brandenburskich rezydencjach i jest tym samym wyrazem szczególnych powiązań Wielkiego Księstwa Meklemburgii – Strelitz z Pruskim domem królewskim. Z urbanistycznego punktu widzenia, kościół ten to część składowa późno- barokowej zabudowy placu rynkowego i znajduje się w osi

widoku książęcego zamku; jest to budynek o dużym znaczeniu. Początkowo pozostał budowlą z wypalanej cegły a w latach 1821 – 31 został, wraz z wzniesieniem górnych pięter wieży, całkowicie pokryty tynkiem przez mistrza budownictwa F. W. Buttela. Wnętrze kościoła ukazuje się jako sala z dwupiętrowymi okrążającymi emporami i lustrzanym stropem. Ambona, wcześniej będąca częścią ołtarza kazalniczego z 1778 roku, dzisiaj znajduje się po stronie północnej.

W roku 1856 na jego pierwotnym miejscu ustawione zostało malowidło ołtarzowe. Ostatnim, a zarazem najszczytniejszym wyrazem wpływów książęcych na miejskie budowle kościelne w wieku XVIII był kościół zamkowy w Ludwigslust. Był on wzniesiony za panowania księcia Fryderyka przez mistrza budownictwa Johana Joachima Buscha w latach 1765 – 70. Na fasadzie znajduje się szeroko rozciągający się portyk z parami tokańskich kolumn, z solidną attyką, czterema figurami ewangelistów wykonanych z piaskowca oraz z dużym trójkątem szczytowym. Kościół ustawiony jest na osi jako biegun przeciwny książęcego zamku rezydencjalnego. Wnętrze kościoła opanowane jest przez kolosalne rzędy kolumn wzdłuż ścian długości, oraz przez kasetonowy strop kolebkowy. Na północnej krótszej stronie znajduje się ambona z której wylania się ołtarz. Całą ścianę z tyłu zajmuje olejne malowidło przedstawiające Zwiastowanie Najświętszej Marii Panny pasterzom, którego autorem jest malarz dworski Findorf. Po przeciwnej, południowej stronie usytuowana jest loża książęca. Osobliwością dla kościoła w Ludwigslust jest materiał jaki został tutaj użyty - a mianowicie masa papiernicza. W dalszej części referat poświęcony będzie wiejskim, barokowym budowlom kościelnym jak również wskaże przykłady zarówno architektury ryglowej jak i architektury wykonanej w palonej cegle oraz budowli wykonanych w tynku. Ukaże także, popierając się przykładami, typowe i różnorodne wyposażenie wnętrz wraz z emporami, ołtarzami z ambonami, aniołami chrzcielnymi oraz ławami kościelnymi.

Danuta Kowalska

Doktorantka na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Absolwentka historii sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim, konserwator dzieł rzemiosła artystycznego. Prace badawcze form dekoracyjnych architektury drewnianej na terenie Europy. Prace konserwatorskie rzeźb drewnianych polichromowanych.

Drewniany kościół w Rybnicy Leśnej

Jednym z ciekawszych obiektów w Sudetach Środkowych jest kościółek p.w. św. Jadwigi w Rybnicy Leśnej położonej 10 kilometrów na południe od Wałbrzycha. Wpisany w 1959 r. do rejestru zabytków należy do najcenniejszych zachowanych na Dolnym Śląsku pereł renesansowej architektury ludowej.



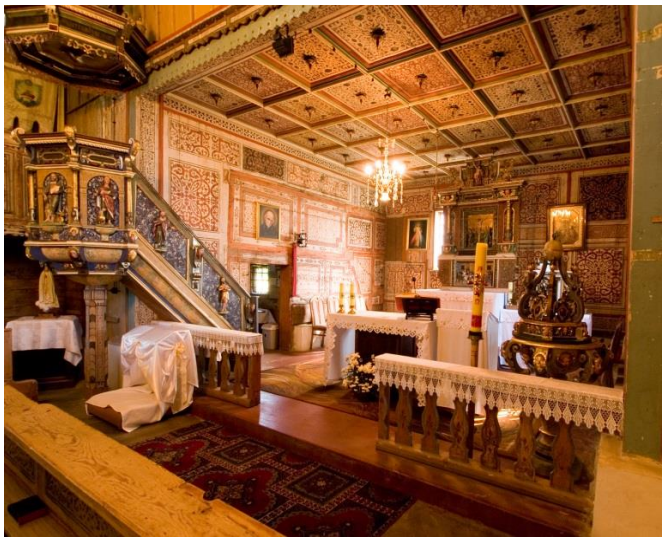
Data budowy świątyni nie jest znana. W oparciu o inskrypcję znajdującą się na dzwonie za datę powstania budowli przyjmuje się rok 1608 . Powszechnie uważa się, że jej budowa wiąże się z przybyciem około 1548 roku saksońskich górników, zatrudnianych przy wydobywaniu rud srebra. Zniszczona i wyludniona w czasie wojen husyckich wieś została wówczas odbudowana i ponownie zasiedlona, a zbudowany kościółek służył prawdopodobnie jako kaplica grzebalna wspólnocie protestanckiej. Bogate dzisiejsze wyposażenie świątyni może być związane z przebudową kaplicy po wydaniu przez cesarza Rudolfa II Habsburga w 1609 roku Listu Majestatycznego.



Z zewnątrz kościółek wygląda skromnie. Jest to prosta bryła na kamiennej podmurówce, o konstrukcji zrębowej, oszalowanej pionowymi deskami. Kościół jest jednonawowy, orientowany, z mniejszym od nawy zamkniętym prostokątnie prezbiterium. Całość przykrywa stromy dwukalenicowy dach, kryty gontem, zwieńczony sygnaturką. Uwagę zwraca obronny charakter założenia. Kościółek został posadowiony na niewielkim wzniesieniu. Jest otoczony kamiennym murkiem z murowano-drewnianą wieżą bramną pełniącą również rolę dzwonnicy. Skromny wygląd zewnętrzny świątyni nie oddaje tego co czeka nas w środku. Po przekroczeniu progu kruchty usytuowanej od strony południowej, zaskakuje bogate wyposażenie wnętrza. W 2006 roku, dzięki dofinansowaniu z Niemiec, przeprowadzono konserwację renesansowego wyposażenia. Dawny blask odzyskał ołtarz z 1611r., chrzcielnica i ambona z 1610 roku. Wewnątrz największe wrażenie robią 32 płyciny pokryte bardzo rzadką na Dolnym Śląsku dekoracją patronową. Czerwone i czarne maureski na drewnie ozdabiają ściany i kasetonowy strop prezbiterium. Podobne motywy znajdują się na emporach biegnących wzdłuż ścian bocznych nawy, renesansowych ławkach i słupie podporowym podtrzymującym za pomocą kroksztynu belki stropu i dach. Technika patronowa występowała w XV i XVI wieku głównie w krajach alpejskich, południowoniemieckich, na Węgrzech, Słowacji i w Polsce. Zajmując miejsce na pograniczu sztuki ludowej i zdobniczej pozostaje często na uboczu badań.

Dobry stan budynek świątyni zawdzięcza konserwacjom w XIX wieku i remontowi w latach 1997 -2002. Duże zaangażowanie w ratowanie obiektu wykazują mieszkańcy Rybnicy Leśnej i okolic.

Organizują festyny na których zbierają pieniądze na bieżące naprawy. Teraz głównym celem jest zgromadzenie funduszy na odbudowę kamiennego murku.



Ks. mgr Paweł Brostowicz

Urodzony 1963, kapłan diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej od 1988. Dyrektor diecezjalnej Caritas 2003-2009. Proboszcz w Sianowie od 2009.

Realizacja projektu konserwatorskiego przy zabytkowym kościele Sianowie w latach 2010-2013: zadania, problemy, procedury

Historia parafii i kościoła w Sianowie – zarys kalendarium, charakterystyka budowli. Zalecenia konserwatorskie (architektura i ruchomalia) od 1972. Stan problematyki co do architektury świątyni: gotycka wieża XV w. i nawa XVII w. z wyposażeniem (błędy zastane, ostrzeżenia nadzoru bud., ruchomalia odnalezione i ukryte). Przygotowanie dokumentacji i projektu konserw. - bud. (etapy i dokonania).

Aplikacje o dofinansowanie i aktualne plany (powodzenia i niepowodzenia, współpraca z komisją kurialną, programy regionalne i międzynarodowe).

Wymiar duszpasterski (kościół pomocniczy, sala Caritas), społeczny (współpraca z samorządem, akcje gromadzenia funduszy i medialny – promocja obiektu).

Nadzieje i symbolika (Pomorska Droga św. Jakuba, szlak pielgrzymkowy na Górę Chełmską, trasa E6, inne kościoły ryglowe i gotyckie w okolicy).

Ksiądz Henryk Romanik

Ur. 1959, kapłan diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej od 1985. Wykładowca nauk biblijnych i historii sztuki sakralnej w WSD/IT US od 1991. Diecezjalny konserwator zabytków od 2010. Proboszcz parafii Osieki od 2013. Liczne publikacje z biblistyki, poezji i historii sztuki sakralnej

Medytacja o św. Józefie Cieśli i jego opiece nad drewnianymi kościołami

1. Biblijne reminiscencje dla symboliki drzewa – drewna oraz ogrodu - lasu

Drzewo Życia: Raj – Golgota – Apokalipsa
Arka Noego – Przybytek Mojżesza – Wieczernik/Ogrójec

2. Archetyp architekta i kustosza Domu Bożego

Józef Cieśla
Jezus Syn Cieśli

3. Zmagania o trwanie budowli („na skale, na piasku...” – Mt 7)

Demon drewnojad
Duch Odnowiciel

4. Powołanie konserwatora

Słudzy Cieśli
„Po owocach...”

Diecezjalny konserwator zabytków: przykład koszaliński na tle innych doświadczeń w Polsce

Dokumenty kościelne i państwowe o opiece nad zabytkami sakralnymi. Zadania konserwatorsko-muzealne Kościoła rzym. - kat. Polsce. Historia diecezji kosz. - koł. (1972-2013) i zmiany jej granic (1992, 2002). Diecezjalna Komisja ds. Sztuki i Architektury Sakralnej w Koszalinie.

Funkcja diecezjalnego konserwatora w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej na tle innych diecezji (metropolia szczecińska i przykłady z kraju). Możliwości i ograniczenia (referat Wydziału Ekonomicznego Kurii). Projekty i zadania w toku (2010-2013: katedry, Skrzatusz, Droga św. Jakuba, rygle, muzeum, inne). Obecny dzk między kurią, seminarium i parafią.

dr inż. Mariusz Książek

adiunkt i pracownik naukowo-dydaktyczny w Instytucie Budownictwa Politechniki Wrocławskiej. Także Członek Zarządu Głównego Komitetu Trwałości Budowli PZiTb w Warszawie.

Uprawniony konstruktor, materiałoznawca i specjalista mykologiczno - budowlany. Także Członek Zarządu Głównego Komitetu Trwałości Budowli PZiTb w Warszawie.

Uwagi i wytyczne sporządzania ekspertyz mykologiczno-budowlanych oraz ocen technicznych obiektów zabytkowych sakralnych zgodnie z przepisami i prawem europejskim

1. WPROWADZENIE.

Przez wiele lat zabytkowe, drewniane budownictwo sakralne nawet w kręgach kościelnych było uznawane za pewnego rodzaju anachronizm, a przez to nie było dostatecznie doceniane. Jego popularyzowaniem zajmowali się jedynie nieliczni pasjonaci. Problematyka stylowości jest tu potraktowana bardziej zachowawczo niż w innych rodzajach budownictwa z uwagi na specyfikę budulca, jakim jest niewątpliwie drewno. Jeśli mowa jest o drewnie, to niewątpliwie i korozja biologiczna, która w mniejszym lub większym zakresie zagraża omawianym obiektom zabytkowym, szczególnie sakralnym. Gdy rozpoczął się już proces korozji biologicznej w

zabytkowych obiektach sakralnych, wówczas należy wykonać dla takich obiektów ekspertyzę mykologiczno-budowlaną lub ewentualnie dokonać oceny technicznej tego obiektu.

2. NIEPRAWIDŁOWOŚCI I BŁĘDY WYSTĘPUJĄCE W EKSPERTYZACH MYKOLOGICZNO-BUDOWLANYCH I OCENACH TECHNICZNYCH OBIEKTÓW ZABYTKOWYCH.

2.1. Uwagi ogólne.

Brak niezbędnych danych na okładkach i stronach tytułowych ekspertyzy. Na stronach tytułowych należy umieścić: nr zlecenia, temat, obiekt, adres, inwestora, tytuły, nazwiska autorów opracowania i sprawdzającego, podpisy opieczątowane z numerami stosownych uprawnień. Po stronie tytułowej często brak jest spisu treści ekspertyzy. Nagminne występowanie błędów maszynowych. Nietrwała i nieestetyczna oprawa. Występują luki w wykazie podstaw formalnych opracowania ekspertyz.

2.2. Podstawa, cel i zakres opracowania ekspertyz.

Podawany przez autorów cel opracowania ekspertyz często jest nieadekwatny do treści ekspertyzy i nie zawsze odpowiada na pytania zamawiającego.

2.3. Opis budynku, metod i zakresu badań.

Brak jest często danych ogólnych o badanym obiekcie budowlanym. W ekspertyzach brak jest informacji, jakie były przeprowadzane badania obiektu budowlanego. Mykolodzy często unikają i pomijają w swoich ekspertyzach zagadnienia specjalistyczne innych branż.

3. OPIS STANU TECHNICZNEGO OBIEKTU BUDOWLANEGO.

Opis stanu technicznego obiektu budowlanego jest często niedokładny, brak jest ustalenia rodzaju konstrukcji, stopnia zniszczenia i przydatności materiałów budowlanych oraz brak opisów objawów towarzyszących obecności szkodników biologicznych. Przegląd obiektu budowlanego musi być przeprowadzony bardzo dokładnie, ze szczególnym uwzględnieniem elementów najbardziej narażonych na zagrzybenie.

3.1. Oględziny zewnętrzne obiektu budowlanego.

Oględziny zewnętrzne obiektu budowlanego należy rozpocząć od ustalenia wszelkiego rodzaju uszkodzeń, usterek i widocznych odchyień, występujących na zewnątrz obiektu, które wpływają szkodliwie na jego stan techniczny, a jednocześnie stwarzają korzystne warunki rozwoju szkodników biologicznych. Wszystkie stwierdzone braki, usterki oraz uszkodzenia należy opisać w tej części ekspertyzy.

3.2. Oględziny wewnętrzne obiektu budowlanego.

Oględziny wewnętrzne powinny zawierać szczegółowy opis wszystkich przegród pionowych i poziomych, w kolejności od piwnic do poddasza włącznie. W trakcie prowadzonych oględzin wewnętrznych należy konkretnie ustalić rodzaj uszkodzeń i usterki powodujące zawilgocenie poszczególnych elementów konstrukcji wewnątrz obiektu budowlanego. Podając objawy zawilgocenia należy określić miejsca, nasilenia zasięgu i skutki działalności tych zawilgoceń - w postaci objawów występowania plam po zaciekach, obecność nalotów grzybów pleśni, wykwitów solnych, korozji i odpadania tynków.

Uwaga! W obiektach nazywanych narodowymi dobrami kultury o dużej wartości historycznej i zabytkowej, posiadających unikalne rozwiązania architektoniczne, konstrukcyjne lub elementy o wartości artystycznej wykonuje się również odpowiednie badania specjalistyczne. Dokonywanie jakichkolwiek odkrywek, czy pobieranie próbek nie może odbywać się bez zgody i udziału konserwatora zabytków. Wyniki tych badań muszą być uwzględnione przy podejmowaniu decyzji w sprawie planowania zakresu i metod konserwacji. Opracowywane ekspertyzy muszą obejmować całokształt problematyki dotyczącej postępowania konserwatorskiego i winny być zatwierdzone przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, a w przypadku zabytku sakralnego również przez Konserwatora Diecezjalnego.

3.3. Komentarz do oceny stanu technicznego obiektu budowlanego.

Istotną sprawą w praktyce mykologicznej jest umiejętność oceny jakości stanu technicznego budynku w tym szczególnie drewna, z którego zrealizowanych jest wiele konstrukcji budowlanych. Zwłaszcza ważne jest to w przypadku konstrukcji istniejących wiele lat. Procesy korozji biologicznej konstrukcji drewnianej mogą spowodować, że stan należy zaklasyfikować jako przed awaryjny. Zły stan techniczny nie zawsze jest sygnalizowany nadmiernymi odkształceniami, czy typowymi objawami poprzedzającymi śmierć techniczną budynku.

Dokładna ocena stanu technicznego drewna, wykonane profilaktycznie, zabezpieczenie może w wielu przypadkach wpłynąć na znaczne przedłużenie okresu eksploatacji obiektów budowlanych.

4. IDENTYFIKACJA GATUNKÓW GRZYBÓW I OWADÓW METODĄ MAKROSKOPOWĄ.

Identyfikacja wykrytych gatunków grzybów i owadów nie odpowiada opisywanym (w stanie technicznym obiektu budowlanego) objawom towarzyszącym obecności szkodników biologicznych i cechom ich utworów.

4.1. Grzyby domowe.

Rozpoznawanie przez niektórych inżynierów pewnych gatunków grzybów po sznurach, których te grzyby nie wytwarzają. Występują nieścisłości w nazewnictwie grzybów domowych grupy I (pierwszej).

Czynniki biologicznej korozji budowli oraz ich wpływ na materiały budowlane nie zawsze są trafnie oceniane.

4.2. Grzyby pleśnie.

Identyfikowanie gatunków grzybów pleśni metodą makroskopową jest prawie niemożliwe. Sprawcami rozkładu pleśniowego są następujące grzyby należące do podgromad workowców (Ascomycotina nazywanych również Ascomycetes) i grzybów niedoskonałych (Deuteromycotina nazywanych również Deuteromycetes a nawet fungi imperfecti).

4.3. Owady - techniczne szkodniki drewna.

Podawane w ekspertyzach nazwy owadów, nie odpowiadają opisowi kształtów i średnic otworów wylotowych, jak również gatunkom porażonego drewna. Makroskopowo rozpoznajemy gatunki owadów po wyglądzie zewnętrznym zniszczonej faktury drewna, a szczególnie po otworach wylotowych.

5. PRZYCZYNY ZAGRZYBIENIA I PORAŻENIA OBIEKTÓW BUDOWLANYCH PRZEZ OWADY.

Podawane w ekspertyzach przyczyny zagrzybienia i porażenia obiektów budowlanych przez owady są zbyt ogólnikowe i nieadekwatne do faktycznego aktualnego stanu technicznego obiektu. Ten punkt ekspertyzy winien być bardzo dokładnie opracowany, bowiem od ustalenia faktycznych przyczyn zagrzybienia oraz sposobu ich usunięcia w trakcie robót odgrzybieniowych zależy jakość i skuteczność remontu.

5.1. Zawilgocenie obiektu budowlanego.

Błędnie podawane są przez autorów ekspertyz zawilgocenia murów, najczęściej w zawyżonych procentach.

5.2. Zakażenie grzybami i porażenie drewna przez owady.

Zagrzybienie budynków może mieć miejsce tylko wtedy, gdy nastąpi zakażenie grzybem i zaistnieją sprzyjające warunki wilgociowe. Zakażenie grzybem może nastąpić przez zarodniki i fragmenty utworów grzybowych, np. przez strzępki grzybni, części płatów lub sznurów itp.

5.3. Błędy w projektowaniu i wykonawstwie.

Wadliwe zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych (remontowo-budowlanych), sprzyja zawilgoceniu i rozwojowi grzybów w obiektach budowlanych.

5.4. Zła eksploatacja obiektów budowlanych.

Zła eksploatacja obiektów budowlanych, która wpływa na zagrzybienie lub porażenie drewna, ma miejsce gdy: budynek jest użytkowany przed należyтым przesuszeniem, pomieszczenia są zawilgocone przez przeludnienie, słabe wietrzenie, zalewanie podłóg, itp., zaniedbana zostaje właściwa konserwacja obiektu, istnieją przecieki w instalacjach.

6. WNIOSKI.

Podawane przez autorów ekspertyz wnioski nie wynikają z opisanego stanu technicznego obiektu budowlanego.

Podstawą zakwalifikowania obiektu budowlanego do remontu bieżącego, częściowo zabezpieczającego, modernizacyjnego, kapitalnego, czy też natychmiastowej rozbiórki, bądź rozbiórki w określonym dalszym terminie, ze stwierdzeniem konieczności zabiegów ochronnych, winny być wyniki przeglądu stanu technicznego budynku i uzgodnienia z Konserwatorem Zabytków odnośnie dalszych planów eksploatacyjnych w oparciu o obowiązujące przepisy. Należy podać wnioski wynikające z zasięgu i ze stopnia porażenia drewnianych elementów budynku np. wymiana części stropów na ognioodporne lub ogniotrwałe, wymiany pojedynczych

belek, wzmocnienie istniejących belek stropowych itp. Z kontrolnych obliczeń statycznych i wytrzymałościowych elementów zginanych oraz ściskanych lub w przypadku stwierdzenia w odpowiedniej ekspertyzie technicznej stanu zagrożenia bezpieczeństwa należy niezwłocznie polecić zabezpieczenie elementów o niedostatecznej nośności.

7. ZALECENIA.

Brak w zaleceniach konkretnych rozwiązań technicznych, szkiców, rysunków roboczych, obliczeń itp. wskazań, metod i sposobów usunięcia przyczyn zawilgocenia i zagrzybienia obiektów budowlanych.

Klasyfikowanie obiektu budowlanego do stanu przedawaryjnego bez uzasadnienia popartego obliczeniami i analizą. Autorzy w swoich ekspertyzach bez szczegółowej analizy zalecają przypadkowe metody osuszania ścian obiektów budowlanych. Brak w ekspertyzach wskazań technologicznych w stosunku do drewna jak również profilaktyki na etapie projektowania, wykonawstwa, konserwacji i eksploatacji obiektów budowlanych.

8. PODSUMOWANIE.

Ekspertyzy mykologiczno-budowlane to pisemne i graficzne stwierdzenie wyników dokonanych oględzin, analiz i badań. Czyli szczegółowe podanie stanu technicznego obiektu budowlanego, wraz z uwzględnieniem zniszczeń spowodowanych przez grzyby domowe, grzyby rozkładu pleśniowego, bakterie, owady niszczące drewno oraz przyczyny ich powstania. W ekspertyzie proponuje się także sposób usunięcia przyczyn porażenia budynku przez szkodniki biologiczne z podaniem zakresu robót impregnacyjnych i odgrzybieniowo-remontowych. Ekspertyzy mykologiczno-budowlane stanowią podstawę prawną do podejmowania przez inwestora decyzji o zakresie robót remontowo-budowlanych, modernizacyjnych, a nawet zakwalifikowanie obiektu do rozbiórki. Ponadto ekspertyza jest również podstawą do zlecenia i opracowania dokumentacji projektowo-kosztorysowych.

Ekspertyza powinna być sformułowana tak, żeby była w pełni jednoznaczna i zrozumiała dla odbiorcy.

W szczególny sposób odnosi się to do tej części ekspertyzy, w której przedstawione są wnioski, zalecenia.

Należy obiektywnie stwierdzić, że większość uszkodzeń drewnianych, zabytkowych elementów konstrukcji,

w badanych i ocenianych przez autora niniejszego artykułu kościołach, były lub są najczęściej spowodowane:

- żerowaniem owadów - technicznych szkodników drewna, takich jak np. kołatek lub spuszczel,
- nadmiernym (niedopuszczalnym) zawilgoceniem obiektów budowlanych,
- koloniami glonów na powierzchniach zewnętrznych kościołów,
- brakiem odpowiedniego odprowadzenia wód opadowych poza obrys obiektów,
- złą eksploatacją kościołów i sporadycznym ich użytkowaniem,
- brakiem odpowiedniej i bieżącej konserwacji oraz remontów świątyń.

Przed rozpoczęciem procesu projektowego i remontowego, należy każdorazowo ocenić stan techniczny poszczególnych elementów konstrukcji. Badanie stanu fizycznego drewna proponuje się przeprowadzać w taki sam sposób jak omówiono wcześniej. Miejsca badań należy zawsze przedstawić na rysunkach elewacji i rzutach oraz dokumentować w formie fotograficznej.

Wyniki badań przedstawione tabelarycznie, powinny zawierać symbol badanego punktu, numer rysunku, opis stanu technicznego oraz procentowe zużycie drewna. Podczas oceny stanu technicznego należy również zwrócić uwagę na wygląd, kolor i zapach wiórów oraz sprawdzić czy z drewna nie wysypuje się mączka drzewna lub odchody owadów. Wskazane jest także równoczesne wykonywanie szczegółowych pomiarów wilgotnościowych drewna.

Badania takie pozwalają określić faktyczny stan drewnianej konstrukcji zabytkowego obiektu budowlanego i oszacowanie zakresu koniecznych do wykonania prac remontowych. Po wykonaniu badań należy precyzyjnie określić, które elementy podlegać będą naprawie, które wzmocnieniu, a które całkowitej wymianie.

Czynniki biotyczne nie pojawiają się w obiektach sakralnych o konstrukcji drewnianej w sposób przypadkowy. Spore prawdopodobieństwo ich wystąpienia pojawia się wtedy, gdy obiekt zlokalizowany jest w terenie lesistym lub też w otoczeniu innych obiektów drewnianych. Nie jest to jednak regułą, gdyż nawet w centrach wielkich miast elementy drewniane znajdujące się w obiektach kubaturowych są atakowane i niszczone przez czynniki biotyczne.

Istotną przyczyną powodującą zarażenie omawianych obiektów sakralnych czynnikami biotycznymi, może być także wbudowanie w konstrukcję drewna zainfekowanego (tak rozbiórkowego, jak i nowego nieokorowanego), jak również wprowadzenie do obiektów zainfekowanych przedmiotów (takich jak np. konfesjonały i ławki kościelne, rzeźby i obrazy, ołtarze, itp.). Także brak właściwego i skutecznego zabezpieczenia chemicznego tych obiektów, powoduje wyraźny wzrost zagrożenia czynnikami biotycznymi.

Stan zachowania drewnianych, zabytkowych obiektów sakralnych zależy także od sposobu ich użytkowania. W lepszym stanie znajdują się kościoły parafialne (użytkowane i pielęgnowane na co dzień), w gorszym zaś stanie kościoły filialne i pomocnicze (zwykle zlokalizowane na starych cmentarzach i z tego powodu użytkowane sporadycznie).

Należy wspomnieć o jeszcze jednym istotnym problemie. Problemem tym jest dla robót budowlanych obecność na elementach konstrukcyjnych cennych sakralnych polichromii. Dlatego też, prace remontowe zalecane dla tego typu obiektów należy bezwzględnie uzgadniać z właściwym Konserwatorem Zabytków, opracowując wcześniej szczegółowy program prac konserwatorskich i renowacyjnych.

Matthias Hartig

14 grudnia 1994 rejestracja przedsiębiorstwa zajmującego się ochroną budowli i drzewa. 1994/95 pierwsze zlecenie w parafii Ivenack z pastorem Christianem Schwarzem. 1995 zlecenia: Fritz Sieben w Ivenack oraz w rezydencji Neu Schoenau. Powyższe prace przeprowadził samodzielnie lub z pomocą na krótko zatrudnionych pracowników, przyjaciół i znajomych. 1996 wiosną tego roku firma zatrudniła pierwszego stałego pracownika pana Romana Cersowskiego, a jesienią drugiego, pana Michaela Kruegera. 1997 pozwolenie wyjątkowe na prowadzenie prac w branży rzemiosła ciesielskiego bez posiadania tytułu mistrzowskiego i złożenia egzaminów. 1997/98 udział w szkoleniach mistrzowskich oraz ich zakończenie. 1998 złożenie egzaminu mistrzowskiego oraz wpis na listę członków branży rzemiosła ciesielskiego w rejestrze rzemieślników. 1998/99 rezydencja w Woldzegarten, renowacja rezydencji z czasów klasycyzmu. 1999 Ogólnoniemiecka Nagroda dla Meklemburgii Pomorza Przedniego 1999 dla Rzemiosła w konserwacji zabytków, wyróżnienie za prace renowacyjne w rezydencji Woldzegarten. Wzrost liczby zleceń oraz wzrost liczby zatrudnionych stałych pracowników. Kontynuacja prac związanych z konserwacją zabytkowych kościołów, plebanii, rezydencji oraz posiadłości rezydencjalnych. 2005 Ogólnoniemiecka Nagroda dla Meklemburgii Pomorza Przedniego 2005 dla Rzemiosła w konserwacji zabytków, wyróżnienie za prace renowacyjne na budynku mieszkalnym w Teterow. Ukierunkowanie i specjalizacja przedsiębiorstwa w dziedzinie konserwacji zabytków. Kontynuowanie kształcenia praktykantów, udział w specjalistycznych konferencjach oraz wymiana doświadczenia w skali ponadregionalnej. Poszerzenie spektrum prac poprzez współpracę z firmą „Sibirische Banja”, montaż rosyjskich domów budowanych z bali. Realizacja prac przy interesujących obiektach, jak na przykład: Rezydencja Woldzegarten, kościół w Luplow, kościół w Remplin, Kościół w Ivenack, Kościół w Zwiedorf, wieża kościelna w Tribohm, katedra w Greifswaldzie, kościół w Dammwolde, kościół Bauer-Wehrland, synagoga w Stavenhagen, synagoga w Roebel, rezydencja i stajnia w Gross Grievitz, rezydencja w Preetzen, zamek w Ivenack, stajnia w Basedow, rezydencja w Jaebetz, rezydencja w Mltzow, wieża kościelna w Kotelow, posiadłość w Tressow, kościół ryglowy w Klein Helle, rezydencja w Pinnow. W chwili obecnej przedsiębiorstwo zatrudnia czternastu pracowników i ma uznanie w środowisku konserwatorów zabytków.

Sprawozdanie z prac konserwatorskich wykonanych na dwóch kościołach – na barokowej wieży ryglowej kościoła w Kotelow oraz ryglowego kościoła barokowego w Klein Helle

To co w roku 2010 rozpoczęło się jako prace zabezpieczające budowlę, przekształciło się dzięki wielu ofiarowanym datkom w obu przypadkach w kompletną renowację zakończoną w pełni pięknym rezultatem.

Remont wieży kościelnej w Kotelow, przeprowadzony poprzez zdjęcie drewnianej kopuły wraz z oświetleniem zewnętrznym, renowacja oraz pokrycie kopuły łupkami na poziomie terenu.

Remont ryglowego trzonu oraz położenie nowego otynkowania na masywnej podstawie ryglowej wieży. Opis każdej fazy remontu i metody pracy.

Także prace w Klein Helle zaczęły się jako przedsięwzięcie zabezpieczające budowlę z ograniczonym budżetem, a zakończyły się rok później uroczystym oddaniem kościoła do ponownego użytku.

Walczono o każdy kawałek drewna a całość została na miejscu odremontowana. Fragmentaryczne podejmowanie prac konserwatorskich umożliwiło ostrożne postępowanie z detalem oraz z istniejącą substancją. Mogły nawet zostać zachowane części podwaliny. Na koniec słupy oraz rygle dopasowane zostały w taki sposób, że kościół otrzymał z powrotem pierwotny obraz ogólny, a ponadczasowy i historyczny dokument został zabezpieczony.

dr inż. arch. Przemysław Baster

adiunkt naukowo-dydaktyczny Katedry Geodezji Rolnej, Katastru i Fotogrametrii Wydziału Inżynierii Środowiska i Geodezji Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.

26 listopada 2002 r. – ukończenie studiów na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej obroną pracy dyplomowej: „Założenie pałacowo-ogrodowe w Narolu”. Promotor: prof. zw. dr hab. inż. arch. Janusz Bogdanowski. Praca dyplomowa to projekt rekompozycji ogrodu barokowego klasycznego i całego wielkoprzestrzennego założenia, wraz z projektem adaptacji pałacu dla potrzeb Akademii Narolskiej. 5 marca 2003 r. – wyróżnienie ze względu na ostateczny wynik studiów przyznane przez Radę Wydziału Architektury P. K. Od 2003 r. – wygłoszenie kilkunastu referatów na międzynarodowych i polskich konferencjach naukowych oraz opublikowanie artykułów recenzowanych (między innymi ECLAS 2012). Od 2003 r. – projektant oraz nauczyciel rysunku odręcznego, 2007 r. – uprawnienia budowlane w specjalności architektonicznej. 30. czerwca 2010 r. – tytuł naukowy doktora nauk technicznych z wyróżnieniem, nadany przez Radę Wydziału Architektury P. K. Promotor: dr hab. inż. arch. Krystyna Dąbrowska-Budziło, prof. PK. W dysertacji doktorskiej pt. „Polskie parki kaligraficzne” przedstawiono zasady kompozycji setek polskich parków dworskich przełomu XIX i XX wieku, na tle założeń europejskich. 2010 – 2012 r. asystent naukowo-dydaktyczny na Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie. Od 2013 r. adiunkt naukowo-dydaktyczny na Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie.

Renowacja zespołu cerkiewno-obronnego w Radrużu u progu wpisu na listę światowego dziedzictwa UNESCO

Lokalizacja, elementy kompozycyjne zespołu

W ciągu ostatnich lat na Roztoczu wytyczono wiele nowych szlaków wędrownych oraz podjęto działania mające na celu popularyzację „Szlaku architektury drewnianej”. Mimo to, na wspomnianym terenie wciąż istnieje znaczna ilość nie użytkowanych i nie objętych żadnymi działaniami rewaloryzacyjnymi cerkwi, do których docierają jedynie nieliczni turyści. Chociaż podobne świątynie Polski południowej cieszą się znaczną popularnością, te położone przy wschodniej granicy – a przynajmniej niektóre z nich – zdają się być nadal niemal zapomniane. Należąc do najcenniejszych budowli tego obszaru, stanowią one niezwykłą wartość architektoniczną w kulturze Polski.

Spośród najstarszych, kilkusetletnich założeń cerkiewnych, o bardzo zróżnicowanym stanie zachowania, wyróżnia się zespół cerkiewno-obronny w Radrużu. Zlokalizowany jest on w powiecie lubaczowskim, trzy kilometry od słynnego uzdrowiska w Horyńcu-Zdroju, zaledwie kilometr od granicy polsko-ukraińskiej. Stanowi on jedną z najwspanialszych realizacji drewnianej architektury obronno-sakralnej w Polsce. Składa się ze świątyni wraz z przynależnym jej terenem, na którym znajduje się drewniana dzwonnica, wikarówka, kilka krzyży

i nagrobków. W odróżnieniu od wielu innych cerkwi Roztocza, przy których również wzniesiono dzwonnice i lokalizowano cmentarze, założenie w Radrużu posiada wyraźnie obronny charakter. Teren świątynny otacza potężny, kamienny mur kryty gontem, a jedyne wejście prowadzi przez solidną bramę i furtę. Położenie przy podmokłej, szerokiej dolinie rzeki Radrużki – nawet obecnie tworzącej niewielkie rozlewiska – czyniło ten zespół trudno dostępnym z dwóch stron. Jego umiejscowienie na niewielkim wzniesieniu każe domniemywać, iż dawniej dookoła muru mogła istnieć niewielka fosa, co stanowiło dodatkowe wzmocnienie, także od strony wsi. Tym samym założenie w Radrużu – wykazując znaczne podobieństwa do budowy grodów i fortyfikacji średniowiecznych i realizując wiele zasad ich budowy – przekonuje o realnej możliwości obrony miejscowej ludności na jego terenie.

Wiadomości historyczne i obecny stan zachowania

Opisywana cerkiew w Radrużu, pod wezwaniem świętej Paraskewii, pochodzi z końca XVI lub z XVII wieku. Chociaż prezentuje często stosowany schemat zabudowy na planie trzech kwadratów, posiada także nietypowe elementy architektoniczne. Piękna tej trójdzielnej bryle przydają soboty – niskie, wsparte na słupach zadaszania wokół całej cerkwi – na Roztoczu Wschodnim stanowiące unikalne rozwiązanie architektoniczne. Niezwykle wygląda także jej przekrycie; podczas gdy w całym regionie dominują cerkwie kopułowe, ta w Radrużu prezentuje typ łemkowski, a zatem nie posiada kopuł. Środkowa część przekryta jest dachem w kształcie piramidy, babiniec i prezbiterium posiadają dachy dwuspadowe. Niewątpliwą wartość prezentuje konstrukcja świątyni, wykonana bez użycia gwoździ. We wnętrzu zwraca uwagę chór w środkowej części (w nawie), odrestaurowany ikonostas oraz polichromia z XVII stulecia.

Wspomniana drewniana dzwonnica, wybudowana prawdopodobnie w tym samym czasie co cerkiew, to stojąca oddzielnie budowla z izbicą – nadwieszoną górną kondygnacją. Doskonale zaprojektowana i zachowana konstrukcja słupowa umożliwia podziwianie już od samego wejścia całego wnętrza, wraz z namiotowym dachem krytym gontem.

Poza pierścieniem muru znajdują się dwa cmentarze. Ten mniejszy zlokalizowany jest na wprost bramy wjazdowej i furty, drugi po przeciwległej stronie, obok drogi polnej wiodącej ku granicy państwa. Przeważają na nich nagrobki grekokatolickie z XIX wieku, prezentujące słynny w całej regionie sposób wykonywania kamiennych krzyży cmentarnych zwany – od nazwy miejscowości Brusno – „szkołą bruśnieńską”. Godnymi wspomnienia są także dorodne lipy otaczające założenie.

Obecna renowacja zespołu

Po wojnie stan obiektów się pogarszał, teren cmentarzy zarastał, przewrócone nagrobki w otulinie mchu coraz trudniej były dostrzegalne przez nieliczne osoby odwiedzające to niezwykle zabytkowe miejsce. Cerkiew była nieużywana i bardzo rzadko odwiedzana, choć w latach 60-tych XX wieku odrestaurowana. Kilka lat temu zabytek przeszedł pod opiekę Muzeum w Lubaczowie, co przyczyniło się do podjęcia szerokich prac renowacyjnych oraz zwiększenia popularności zespołu. Odnowiono gont na cerkwi, dzwonnicy oraz całym murze obronnym, którego kamień wyczyszczono. Do cerkwi powrócił odnowiony ikonostas, znajdujący się wcześniej w składnicy ikon w Łańcucie, zamontowano także zabezpieczenia oraz aparaturę utrzymującą właściwe warunki klimatyczne w środku budowli. Zadbano o cały teren świątynny, poddano pielęgnacji otaczającą zieleń, w tym rozległy trawnik. Podobne prace przeprowadzono także na obydwu cmentarzach. Temu zlokalizowanemu od strony wsi przywrócono już dawne piękno: podniesiono kamienne krzyże, wycięto niektóre krzewy i niską roślinność samosiewu, dzięki czemu cmentarz widoczny jest zarówno z terenu świątynnego, jak i drogi dojazdowej.

Podsumowanie

Pomimo swej niewątpliwiej wartości kulturowej, grekokatolicki zespół cerkiewno-obronny w Radrużu po drugiej wojnie światowej przez wiele lat nie cieszył się zainteresowaniem ani władz, ani turystów. Prowadzone od kilku lat wzmożone prace konserwatorskie zaowocowały uporządkowaniem terenu założenia i w dużej mierze odnowieniem poszczególnych jego elementów kompozycyjnych. Możliwość zwiedzania całego zespołu jako zabytku muzealnego, łącznie

z wnętrzem świątyni i dzwonnicy, dodatkowo przyczyniła się do wzrostu jego popularności. Chociaż nie odbywają się w nim nabożeństwa, należy wierzyć, że po ukończeniu prac konserwatorskich będzie on wykorzystywany także do celów sakralnych. Jak dowodzi przykład okolicznych cerkwi, przywrócenie funkcji liturgicznej świątyniom stanowi ukoronowanie wszelkich prac restauracyjnych oraz optymalny sposób ich rewitalizacji.

Połączenie funkcji religijnej i obronnej zespołu cerkiewno-obronnego w Radrużu stanowi o jego unikalności, czego dowodem jest fakt, iż obecnie kończy się rozpatrywanie wniosku o wpisanie go na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Ralf Gesatzky

Urodzony 26 marca 1948 w Berlinie. W latach 1969 – 75 studiował architekturę na Technicznym Uniwersytecie w Berlinie. 1976 architekt przy projekcie Centrum Kongresowego w Berlinie. 1977 – 1978 prace badawcze nad budownictwem oraz inwentaryzacja w historycznych osadach w Brazylii. 1979 – 1984 Architekt w firmie BBC Mannheim. 1985 – 1986 studia podyplomowe na kierunku Ochrony Zabytków, Uniwersytet w Bambergu, Bawaria. 1987 – 1989 pracownik naukowy, stworzenie wydziału „koordynacyjno-doradczego do spraw szkód ekologicznych na zabytkach” w Federalnym Urzędzie Ochrony Środowiska w Berlinie. 1990 – 1992 pracownik naukowy, BMFT- „Projekt, pilotażowy wraz z próbą akceptacji systemu ewidencji i transferu informacji dotyczących przekazywania znajomości o starych i nowych technikach rzemiosła oraz zastosowanych w nich materiałach w dziedzinie konserwacji zabytków” w Niemieckim Centrum Rzemiosła i Ochrony Zabytków, przeor Johannesburg. 1992 – 2012 referent w Dziale Budownictwa ewangelicko – luterańskiego kościoła Krajowego Meklemburgii, względnie Kościoła Północnego.

Wiejski Kościół w miejscowości Klein Helle

Wioska Klein Helle znajduje się pomiędzy Neubrandenburgiem a Stavenhagen w okręgu Pojezierza Meklemburskiego. Kościół z XVIII wieku wybudowany został na wzniesieniu w środku wioski. Składa się z prostokątnej hali ryglowej z wypełnieniem ceglany oraz ze stojącej od strony zachodniej fasady wieży ryglowej, która jest otoczona nasypem, oraz wyłożona deskami. Obie budowle osadzone są na fundamentach z kamienia polnego. Wieża posiada ośmiokątny dach hełmowy oraz kwadratowy rzut poziomy.

W roku 2011 nawa kościoła została odremontowana. Najpierw poprzez gruntowne badania w zakresie konserwatorskim, archiwalnym, historyczno-budowlanym oraz z dziedziny nauk przyrodniczych przeprowadzonych na konstrukcji ryglowej kościoła, dzięki czemu kwestia historii budowy nawy kościelnej mogła zostać wyjaśniona, zwłaszcza że po usunięciu tynku zewnętrznego na ryglowej konstrukcji, uwidocznione zostały dowody, które wskazywały na istnienie starszej konstrukcji ryglowej. W trakcie ściślejszej współpracy pomiędzy osobami zaangażowanymi w budowę, a Krajowym Urzędem Konserwacji Zabytków, podczas dalszych konserwacji sprecyzowane zostało, na podstawie wyników badań stanowisko konserwatorskie oraz koncepcja renowacji obiektu. Uzgodnienia te zostały wprowadzone w życie przez cieślę, zgodnie z prawem dotyczącym zabytków.



Kościół wiejski w Klein Helle po renowacji w roku 2011

Stefanie Wagner

Urodzona w roku 1952 w Zschopau. Matura w roku 1971 w Zwickau. W latach 1971-75 studiowała Geodezję na Politechnice w Dreźnie, zakończywszy studia otrzymała tytuł Inżyniera Dyplomowanego. W latach 1975 -78 kierownik ekspozytury zarządzania nieruchomościami w Karl- Marx- Stadt. W latach 1978-90 Instytut Konserwacji Zabytków w Berlinie, archiwum fotogramów. Od roku 1991 Krajowy Urząd Ochrony Zabytków w Brandenburgii; referent ds. badania przestrzeni budowlanej. Ma dwójkę dzieci.

O historii budynku szkolnego i domu modlitewnego w Wuschewier

Wieś kolonistów Wuschewier jest położona w powiecie Märkisch-Oderland, na wschód drogi krajowej B 167, pomiędzy Neubrandenburgiem i Wriezen. 22 stycznia 1757 roku margrabia Carl von Schwedt sygnował rozporządzenie dotyczące utworzenia wioski.

Uznany w roku 1958 za zabytek budynek szkolno-modlitewny w Wuschewier jest jednym z nielicznych zachowanych jeszcze wielofunkcyjnych budynków, które powstawały dawniej w regionie Kotliny Freienwaldzkiej w nowoutworzonych wioskach. W budowlach tych pod jednym dachem znajdowały się pomieszczenia kościelne, te przeznaczone do nauki oraz mieszkanie nauczyciela.

Budowla ta wzniesiona w roku 1764 jako szkielet drewniany z wypełnieniem z szachulca i pokryciem trzcinowym dachu, swoim wyglądem zewnętrznym prawie nie odróżniała się od pozostałych budowli mieszkalnych i przemysłowych kolonistów. Jedyne pod względem położenia w stosunku do ulicy wyróżnia się w swoim znaczeniu. Domy kolonistów stały wąskofrontowo, natomiast budynek szkolno-modlitewny szerokofrontowo do ulicy i od pozostałych budynków wioski różnił się dzięki swojej lokalizacji w centrum wioski i bez bezpośredniego vis a vis.

Budowla pierwotnie nie posiadająca wieży była wolno stojąca i kończyła się od strony fasady zachodniej na południe od drugiego okna od prawej strony, podczas gdy jej szczyt północny znajdował się poza dzisiejszym budynkiem. W obszarze położonej w części południowej sali modlitwy udało się w trakcie działań konserwatorskich stwierdzić istnienie pierwotnych fasad od strony ulicy i od strony podwórza. Obydwie fasady posiadały tylko jedno małe okno mniej

więcej w środku pomieszczenia. Obecne wejście z ulicy do przedsionka było wejściem pierwotnym. Kontynuacji fasady w kierunku północnym w obszarze pokoju szkolnego wraz z pokojem do nauki i mieszkaniem pasterza, który dopiero w roku 1811 ulokowany został "gdzie indziej w wiosce", nie można już było ustalić z powodu licznych i silnych przekształceń.

W sali modlitwy na czas budowy możliwe było istnienie otwartej konstrukcji dachowej, a nawet pomieszczenia sięgającego aż do jętki.

Konstrukcja dachu budowli początkowej, strop jętkowy z podwójnymi stolcami i odstępami krokwi mierzącymi około 2,50 metra, jest aż do szczytu północnego całkowicie zachowana i składa się z ręcznie piłowanych ćwiartowanych pni.

Pomieszczenie szkolne znajdowało się w północno – zachodniej stronie budynku. Jego część dziś stanowi pomieszczenie mieszkalne. Płytką piwnica przylegająca do przedpokoju od strony zachodniej pochodzi z połowy XIX wieku. Silny fundament w podłodze, ślady pozostałe po pożarze i ślady w belkach stropowych świadczą o tym, że do przedsionka kościoła od strony wschodniej przylegała czarna kuchnia, która posiadała w dachu ryglowy komin. W kierunku wschodnim rozciągał się korytarz, od którego odchodziło bezpośrednie wejście do pomieszczenia kościelnego.

Pod koniec XVIII wieku pomieszczenie to stało się dla wiernych zbyt małe, zostało zatem powiększone w kierunku południowym. W tym samym czasie wbudowane zostały okružające empory z ręcznie heblowanymi polami balustrad. Najpóźniej wtedy nastąpiło włączenie przestrzeni dachowej do sali, w wyniku czego powstało przestronne i oświetlone przez cztery okna południowe pomieszczenie. Ponieważ również przestrzeń szkolna stała się zbyt mała, została ona zatem przy okazji niezbędnych prac naprawczych konstrukcji ryglowej poszerzona w stronę północną. Najprawdopodobniej wynikały z tego zmiany także w strukturze pomieszczeń pokoju szkolnego i mieszkania nauczyciela wraz z przeniesieniem miejsca do gotowania. Poprzez obniżenie rygli powiększone zostały okna i powstało nowe wejście do obszaru szkolnego.

W roku 1855 wzniesiona została w konstrukcji ryglowej z nieotynkowanym wypełnieniem ceglany dzwonnica, z czym wiązało się zamurowanie otworów okiennych południowego szczytu i stworzenie teraźniejszych okien po bokach wieży. W tym samym roku nauczyciel wraz ze starszą wioską zebrali pieniądze na organy. Zostały one wybudowane z czterema rejestrami przez Mickleya z Bad Freienwalde i w roku 1871 poszerzone o jeden rejestr. Żeby można było zainstalować organy należało obniżyć i poszerzyć empore.

Do roku 1907 stan północnej przybudówki pogorszył się do tego stopnia, że gmina w roku 1908 zbudowała nową szkołę. Pomieszczenie szkolne w budynku szkolno-modlitewnym zostało wyburzone bez względu na to, że zniszczone zostały części budynku pochodzącego z roku 1764 znajdującego się w obszarze pomieszczenia szkolnego.

Powódź jaka miała miejsce w roku 1947 wyrządziła bardzo duże szkody w budynku szkolno-modlitewnym i konieczne były kompleksowe prace naprawcze dolnych wypełnień. W roku 1957 odnowione zostały okna w sali modlitewnej i dach trzciny, a pomieszczenie kościelne zostało na nowo wymalowane.

W latach dziewięćdziesiątych dwudziestego stulecia budynek szkolno-modlitewny w Wuschewier znalazł się ponownie w stanie pozostawiającym wiele do życzenia. Poprzez zaangażowanie gminy, Gminnej Rady Kościelnej, pastora, stowarzyszenia fundatorów i władz zajmujących się zabytkami, udało się zorganizować wsparcie finansowe i w latach 1997/98 budynki zostały kompleksowo i zgodnie z prawem o ochronie zabytków odrestaurowane. Do dnia dzisiejszego budynek szkolno-modlitewny w Wuschewier używany jest wspólnie przez wspólnotę kościoła i przez stowarzyszenie fundatorów w celach organizacji różnych imprez.

PROJEKT: KOŚCIOŁY RYGLOWE DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

dr inż.arch. Beata Makowska

Narodowy Instytut Dziedzictwa, Oddział Terenowy w Szczecinie

CELE I ZADANIA PROJEKTU

Projekt pn.: KOŚCIOŁY RYGLOWE DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ realizowany jest na podstawie porozumienia o współpracy, które zostało zawarte pomiędzy Diecezją Koszalińsko-Kołobrzeską, Narodowym Instytutem Dziedzictwa oraz Biurem Dokumentacji Zabytków w Szczecinie. Porozumienie poprzedził list intencyjny, podpisany przez strony, a dotyczący współpracy w zakresie ochrony, opieki i promocji ryglowej architektury sakralnej, znajdującej się na terenie Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Inicjatywa wynikała z pilnej potrzeby podjęcia działań przeciwdziałających utracie przez te obiekty wartości zabytkowych i eliminacji skutków tych zagrożeń.

Zdefiniowane realne zagrożenie utraty wartości zabytkowych (naukowych, historycznych i artystycznych), ale też budowlanych i użytkowych przez liczący ponad 100 obiektów zespół ryglowych kościołów wyznaczyło cele działań. Dotyczą one zasadniczo kwestii: zredagowania procedur postępowania w przypadkach różnych problemów użytkowych i konserwatorskich, które będą jedną z podstaw do stworzenia warunków poprawy stanu technicznego i zabytkowego świątyń ryglowych, poszerzenia i uaktualnienia tym samym stanu wiedzy na ich temat, która stanie się bazą informacji na potrzeby wszechstronnej promocji na poziomie ponadregionalnym i krajowym szachulcowych zabytków sakralnych oraz dobrych praktyk właściwego zarządzania, prawidłowych konserwacji, w tym zrealizowanych z wykorzystaniem finansowania zewnętrznego.

Zakres Projektu opracowany został w taki sposób, aby jego wyniki mogły przede wszystkim służyć szczegółowemu rozpoznaniu zasobu zabytkowego, określeniu jego wartości oraz stanu zachowania i być realną pomocą merytoryczną dla zarządzających i użytkowników świątyń (księży proboszczów, członków rad parafialnych, sołtysów, rad sołeckich, stowarzyszeń i towarzystw, działających na terenie diecezji i związanych swoją statutową działalnością z ochroną zabytków).

W ramach Projektu określono między innymi następujące działania:

1. terenowe rozpoznanie całego zasobu w trakcie siedmiu wyjazdów (pięć na terenie woj. zachodniopomorskiego i po jednym na terenie woj. wielkopolskiego i pomorskiego), prowadzonych przez interdyscyplinarny zespół specjalistów z BDZ w Szczecinie oraz z Oddziałów Terenowych NID w Szczecinie, Poznaniu i Gdańsku;
2. opracowanie wyników tego rozpoznania na podstawie autorskich ankiet dotyczących między innymi cech identyfikacyjnych takich jak: lokalizacja, otoczenie, struktura budowlana, forma architektoniczna świątyń i obiektów towarzyszących, dokumentacja budowlana, konserwatorska czy informacje związane z inicjatywami inwestorskimi, skutecznością pozyskiwania zewnętrznych środków finansowych czy promocją;
3. opracowanie tabel przeglądowych dotyczących danych administracyjnych i prawnych oraz problematyki zawartej w ankietach;
4. wykonanie szczegółowej dokumentacji fotograficznej;
5. organizacja dla księży proboszczów spotkań o charakterze roboczym i instruktażowym w wybranych miejscach na terenie diecezji, a dotyczących różnych problemów konserwatorskich oraz możliwości i zasad pozyskiwania dofinansowań ze źródeł zewnętrznych;
6. inicjowanie działań edukacyjnych dla dzieci i młodzieży dotyczących dostrzegania i doceniania wartości zabytkowych ryglowej architektury sakralnej (społeczne wartościowanie zabytków);
7. przygotowanie wystawy posterowej poświęconej promocji wyników Projektu;
8. opracowanie i publikacja poradnika po roboczym tytule *Kościół ryglowy na Pomorzu Zachodnim. Zarządzanie obiektem zabytkowym*.

Termin zakończenia projektu określono na 15 grudnia 2013 roku. Obecnie zostały ukończone prace terenowe a zaawansowane prace gabinetowe pozwalają na wstępną prezentację ich wyników.

KOŚCIOŁY RYGLOWE – CHARAKTERYSTYKA ZESPOŁU **(część woj. zachodniopomorskiego)**

Kościół ryglowy są charakterystycznym elementem (wyróżnikiem) w krajobrazie kulturowym Pomorza Zachodniego. Obiekty te stanowią swoiste dominanty architektoniczno – przestrzenne, a także są świadectwem historii kościoła i architektury w tym regionie.

W granicach Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, która obejmuje obszar Pomorza Środkowego oraz częściowo północnej Wielkopolski, zachowało się ok. 100 kościołów ryglowych – w większości wpisanych do rejestru zabytków. W ramach Projektu opracowaniem objęto te świątynie, które zachowały ryglowe nawy, a także obiekty, które zostały zrekonstruowane lub przemurowane - przy zachowaniu pierwotnej formy architektonicznej. Uzupełnieniem były kościoły o łączonej konstrukcji ryglowo-murowanej lub ryglowo-drewnianej (w tym zrębowe).

Zdecydowana większość (ok. 70 %) kościołów ryglowych diecezji znajduje się we wschodniej części województwa zachodniopomorskiego. Z wyjątkiem dwóch (Sławoborze i Woliczno) wszystkie kościoły ryglowe są wpisane do rejestru zabytków, w tym łącznie z otoczeniem i wystrojem wnętrza (ok. 50 %) lub z otoczeniem (ok. 25 %). Kościoły są obecnie użytkowane jako świątynie rzymskokatolickie (ponownie konsekrowane w różnych latach po 1945 r.); jedynie trzy z nich – z uwagi na zły stan techniczny – zostały wyłączone z użytkowania i nie pełnią funkcji kultowych (Karsibór, Mysłówice, Tychówko).

Chronologicznie dominują kościoły XVIII-wieczne (ok. 45 %) i XVII-wieczne (ok. 30 %). Najstarsze, datowane obiekty zachowały się w: Martwi (1618 r.), Tyczewie (1643 r.), Gorawinie (1644 r.), Wielinie (1669 r.). Na tym tle wyróżnia się kościół w Krupach, o oryginalnej, XIV-wiecznej, wewnętrznej ryglowej konstrukcji ścian obwodowych. Najmłodszy kościół (z 1893 r.) znajduje się w Białogórzynie, z dostawioną w 1935 roku ryglową wieżą – dzwonnica. Kilka obiektów zostało po 1945 roku przemurowanych (np. Słowieńsko, Ząbrowo) lub zrekonstruowanych, przy zachowaniu historycznej bryły i konstrukcji dachu.

W sensie architektoniczno-funkcjonalnym są to kościoły salowe, z wtórnymi zakrystiami i przybudówkami oraz wieżami - dzwonicami. Dominują kościoły założone na planie prostokąta z trójbocznym zamknięciem nawy w części prezbiterialnej i nakryte wielospadowymi dachami (ok. 51 %) oraz o rzutach prostokątnych z dachami dwu-spadowymi lub naczółkowymi (ok. 47 %). Wieże kościelne wyprowadzone z reguły z korpusu nawy (ok. 42 %) lub ustawione są przy zachodnim szczycie (ok. 26 %) – w tym wolnostojące; ok. 25 % stanowią kościoły bezwieżowe.

W wielu kościołach zachowały się cenne (w tym zabytkowe) elementy wyposażenia, które mają niekiedy metrykę starszą niż same kościoły, co wskazuje na przeniesienie z wcześniej istniejących świątyń lub translokacje elementów wyposażenia po 1945 r.

Kościół ryglowy na Pomorzu Zachodnim stanowią najlepiej i najpełniej zachowany zespół obiektów wzniesionych w tej konstrukcji. Wiele z nich zachowało zarówno oryginalną konstrukcję drewnianego szkieletu, jak również ustrój więźby dachowej i elementy wystroju, często świadczące o wysokim kunszcie ówczesnych budowniczych i artystów. W większości są to najstarsze elementy zabudowy wsi lub miasteczek, które pozytywnie waloryzują zabytkowy krajobraz regionu.

inż. arch. Aleksandra Hamberg-Federowicz

Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

STAN ZACHOWANIA, POTRZEBY REMONTOWE, PRZYGOTOWANIE **INWESTYCJI**

W zespole kościołów ryglowych, spójnych pod względem zasadniczych rozwiązań konstrukcyjnych i materiałowych, występuje wiele odrębności szczegółowych, tak

w zastosowanych materiałach, rodzajach konstrukcji poszczególnych elementów budynków, technologii, czy wykończenia. Badania terenowe wykazały, iż niewielka część kościołów określonych w dokumentach jako „ryglowe”, ma konstrukcję ścian zrębową, oszalowaną obustronnie deskami. Większość obwodowych ścian szkieletowych pozostaje odsłonięta, uwidaczniając w licu zewnętrznym drewnianą konstrukcję i ceramiczne (w większości tynkowane) wypełnienia pól, część jest wtórnie obmurowana i otynkowana od zewnątrz lub od wewnątrz, co zaburza prawidłową percepcję zabytku i ocenę oryginalnych rozwiązań konstrukcyjnych. Sporadycznie występuje szalowanie deskami poszczególnych elewacji, zabezpieczające ryglową konstrukcję przed wpływem warunków atmosferycznych. Z kolei zachodnie szczyty kościołów oraz korpusy wieży mają często deskowy szalunek o cechach dekoracyjnych.

Zróżnicowanie występuje także w obrębie konstrukcji stropów, więźb dachowych, materiału wypełnień i pokryć dachowych. Można dostrzec powszechność pewnych rozwiązań, właściwą dla poszczególnych okresów historycznych - np. stosowanie płaskich stropów belkowych nagich lub zakrytych pułapem, więźb storczykowych lub jętkowych i wprowadzane zmiany – podpierane zastrzałami, dodatkowymi słupami, wzmacniane stalowymi ściągamami. Najpowszechniejsze są ceramiczne pokrycia dachowe, choć występują także różnego rodzaju blachy, gonty, łupki czy (jednostkowo) strzecha.

Przeгляд potwierdził zróżnicowanie stanu technicznego - od obiektów pozostających w bardzo dobrej kondycji, poprawnie konserwowanych, poprzez aktualnie remontowane lub przygotowane do remontu, po liczne (niestety) wymagające podjęcia pilnych prac lub zagrożone. Duża skala zasobu, specyfika „starzenia się” konstrukcji drewnianej, trudności w utrzymaniu obiektów, powodują iż po latach zaniedbań, czy braku bieżącej konserwacji ujawnia się ogrom niezbędnych nakładów rzeczowych i finansowych na poprawę stanu technicznego i walorów użytkowych świątyń, w oparciu o fachowe prace konserwatorskie, czy budowlane. Istnieje pilna potrzeba profesjonalnego zabezpieczenia kościołów wraz z cennym wyposażeniem. Obecnie standardem są najczęściej zwykłe zamki i gaśnice.

Prawidłowe zarządzanie zabytkami wymaga odpowiednich dokumentacji technicznych i konserwatorskich, dających pełną wiedzę o obiekcie i podejmowanie właściwych decyzji inwestycyjnych. Właściciele obiektów – parafie i administrujący nimi proboszczowie – często nie dysponują dokumentacjami i opracowaniami konserwatorskimi. Ich wiedza na temat wartości zabytkowej, prawidłowego utrzymania, konserwowania budynku, obowiązujących procedur w tym zakresie i źródeł pomocy finansowej jest (najczęściej z nielicznymi wyjątkami) niewystarczająca.

Maria Witek

Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

SPOŁECZNY WYMIAR UŻYTKOWANIA KOŚCIOŁÓW RYGLOWYCH

Zespół historycznych, ryglowych kościołów Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej to świątynie, od czasu ich budowy do 1945 roku, niemalże wyłącznie protestanckie. Dotyczy to zresztą całego obszaru obecnego województwa zachodniopomorskiego (z wyjątkiem okolic Wałcza). Tragiczne następstwa II wojny światowej, zmiany geopolityczne - w tym zmiana granic państwowych w połączeniu z niemal całkowitą wymianą ludności – spowodowały określone, wymierne reperkusje również w odniesieniu do rodzimego budownictwa sakralnego. Postrzegane raczej w wymiarze społecznym niż zniszczeń wojennych. Przerwana ciągłość kulturowa i budowane przez następne dziesięciolecia poczucie tożsamości to ciągle żywe procesy w naszym społeczeństwie.

Nowi mieszkańcy Pomorza Zachodnie przybyli z różnych regionów i kresów dawnej Rzeczypospolitej zetknęli się z obcymi kulturowo kościołami, wznoszonymi w innej technice budowlanej, dla innego obrządku, o odmiennych wystrojach wewnątrz. Zastane dziedzictwo kulturowe jawiło się jako niejednokrotnie wrogie – bo „poniemieckie”. Władze komunistyczne wręcz zachęcały do niszczenia (rozbierania) świątyń, usuwania śladów historycznych (ewangelickich) cmentarzy. W tym wypadku jednak opór przed podniesieniem ręki na „sacrum”

był znacznie silniejszy niż lęk przed bojówkami aktywistów. Nowi mieszkańcy, nierzadko z narażeniem własnego życia, bronili „swoich” już kościołów przed nocnymi najazdami niszczycieli.

W kontekście historyczno-kulturowym proces zmian dotyczący kościołów ryglowych przebiegał niejako dwutorowo. W stosunkowo najmniejszym stopniu dotyczyły one zmian architektonicznych w obrębie głównej bryły obiektu, a w największym odnosiły się do aranżacji i wystroju wnętrza. Z tymi problemami administratorzy (proboszczowie) kościołów oraz służby konserwatorskie borykają się do czasów współczesnych. Trudno obecnie precyzyjnie ustalić (z uwagi na wcześniejszy brak odpowiednich procedur i dokumentacji) czy i w jakim stopniu obecny wystrój świątyń jest adekwatny do historycznego, które elementy wystroju zostały przeniesione z innych pomorskich kościołów i kiedy. Najłatwiej tej analizie poddają się elementy nowe, przywiezione przez mieszkańców po 1945 roku i traktowane jako element więzi emocjonalnej z domem rodzinnym („naszymi stronami”). To jeden z widocznych elementów wielokulturowości Pomorza Zachodniego.

Współcześnie mieszkańcy starają się wspierać administratorów i proboszczów w bieżących pracach remontowych: od prostych prac porządkowych - po pisanie wniosków o dotacje zewnętrzne. Istotną kwestią pozostaje gradacja potrzeb i odpowiednie korzystanie z nowych źródeł finansowania. Stąd też rola takich instytucji jak konserwatorzy Zabytków (wojewódzcy, samorządowi, czy diecezjalni) oraz instytucje kultury (Biuro Dokumentacji Zabytków, Narodowy Instytut Dziedzictwa). Pragnienie „upiększenia” świątyni - często w sposób pozorny - nie może być stawiane ponad potrzeby remontowe substancji budowlanej, niszczącej z braku remontów. Odnowiony ołtarz, czy barokowa chrzcielnica wstawione do zagrzybionego wnętrza z nieszczelnym dachem lub glazura łazienkowa w miejscu XVII-wiecznej posadzki ceglanej to wcale nierzadkie negatywne przykłady takich działań.

Kolejne spostrzeżenie z prac terenowych to prawie całkowity brak materiałów promocyjnych i informacyjnych o kościołach ryglowych. Nieliczne tablice wiszące na świątyniach to niestety najczęściej przykład niefrasobliwie wydanych środków z różnych programów unijnych. Autorzy wielu informacji nie przeprowadzili rzetelnej kwerendy historycznej ani - tym bardziej - weryfikacji w terenie, powielając za poprzednikami nieprawdziwe nieprofesjonalne informacje o zabytkach: od datowania po wyposażanie i błędy w terminologii technicznej.

Teresa Palacz

Narodowy Instytut Dziedzictwa, Oddział Terenowy w Poznaniu

Z wykształcenia etnograf, z zamiłowania historyk polskiej kuchni regionalnej. Studia UAM w Poznaniu. Urodzona na Pomorzu, ukończyła LO im. Filomatów Ziemi Michałowskiej w Brodnicy, zawodowe życie związała z Wielkopolską, z ochroną i dokumentacją zabytków oraz krajobrazu kulturowego. Prawie 29 – letni staż zawodowy. Studia Podyplomowe z Archeologii Przemysłowej - Muzealnictwo i Ochrona Zabytków Techniki na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Ponad 20 lat pracy poświęciła dokumentacji

i ochronie zabytków oraz poznawaniu środowiska kulturowego Wielkopolski, pracując w tej samej instytucji, która od 1.11.1991 r. zmieniała nazwy i nieco profil działania. Najpierw nosiła nazwę Wielkopolski Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego, od 2003 roku Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, a od 1.01.2011 r. Narodowy Instytut Dziedzictwa – Oddział Terenowy w Poznaniu [od 1 lutego 2011 roku kieruje Oddziałem Terenowym w Poznaniu]. Obowiązki zawodowe pozwoliły jej na pracę w terenie, kontakt z ludźmi oraz poznawanie coraz to nowych zakątków Wielkopolski i wzbogacanie swojej wiedzy zarówno z dziedziny etnografii, historii sztuki, geografii oraz historii. Jest autorką kilkunastu opracowań dotyczących dziedzictwa wsi oraz zabytków techniki a także dziedzictwa niematerialnego. W szerokim zakresie uczestniczyła w opracowaniu *Strategii rozwoju województwa wielkopolskiego. Programie zachowania i rozwoju środowiska kulturowego (lata 2000-2020)*

KOŚCIOŁY RYGLOWE – CHARAKTERYSTYKA ZESPOŁU **(część woj. wielkopolskiego)**

W obrębie województwa wielkopolskiego znalazły się 4 dekanaty diecezji Koszalińsko-Kołońskiej: Trzcianka, Piła, Jastrowie i część dekanatu wałeckiego. Kościoły ryglowe usytuowane są dwóch dekanatach: Jastrowie i Trzcianka – łącznie 14 obiektów.

Prawie wszystkie kościoły powstały jako świątynie ewangelickie. Po 1945 roku stały się kościołami katolickimi. Budowano je od XVI wieku, np. Dzierżążno Wielkie – 1595 r., Piecewo - 1664 rok, Brzeźnica – 1650 r. (przebudowany), Nowe Dwory - 1615 (wieża), nawa - 1792. Pozostałe powstały w XVIII oraz XIX wieku.

Są to kościoły orientowane, salowe, założone na planie prostokąta z usytuowaną od zachodu wieżą - kościół w Kocieniu Wielkim ma wieżę przy szczycie południowym. Trzy z nich nie posiadają wieży (Huta Szklana, Pniewo i Herburtowo). Konstrukcja ryglowa to wypełnienia ceglane (od wewnątrz często połączona z gliną), w większości przypadków otynkowana, zarówno w partii zewnętrznej jak i od wewnątrz. Całkowicie otynkowany jest kościół w Hucie Szklanej oraz oszalowana deskami wieża w Brzeźnicy. Górne partie wieżowe są z reguły w konstrukcji drewnianej i oszalowane. Unikatowymi obiektami są kościoły w Herburtowie oraz w Nowych Dworach, o zdwojonej konstrukcji ścian, gdzie drewniane, wieńcowe ściany wzmocniono na zewnątrz konstrukcją ryglową bez wypełnienia. Kościół w Herburtowie prezentowany był w ubiegłym roku na targach DENKMAL w Lipsku. Największymi obiektami są kościoły ryglowe w Dzierżążnie Wielkim, Biernatowie, Lotyniu, Osówce, Tarnówce, Kocieniu Wielkim oraz Węgorzewie Szczecineckim. Dachy głównie pokryte są dachówką, blachą miedzianą (Lotyń), łupkiem (Węgorzewo Szczecineckie); pierwotnie gontem obecnie blachą (Brzeźnica).

Stan zachowania kościołów ryglowych jest na ogół dobry. Zagrożonym obiektem jest Węgorzewo Szczecineckie – obecnie przygotowano dokumentację i złożono wnioski o środki na remont.

Wyposażenie obiektów: nielicznych zachowały się empory, ołtarze (pierwotne – późnobarokowe, neorenesansowe, klasycystyczne i wtórne współczesne); prospekty organowe; chrzcielnice, dzwony oraz polichromię (Lotyń).

Budownictwo ryglowe w Wielkopolsce, poza Diecezją Koszalińsko-Kołońską spotykane jest prawie na całym obszarze, oprócz jej krańców wschodnich zarówno w budownictwie mieszkalnym jak i gospodarczym. Stanowi również zauważalny element w budownictwie sakralnym. Na terenie woj. wielkopolskiego zachowało się ok. 50 ryglowych kościołów. Zgrupowane są w przewadze w jego północnej części.

Beata Dygulska

Narodowy Instytut Dziedzictwa, Oddział Terenowy w Gdańsku

KOŚCIOŁY RYGLOWE – CHARAKTERYSTYKA ZESPOŁU **(część woj. pomorskiego)**

Na terenie województwa pomorskiego, którego zachodnia część wchodzi w skład Diecezji Koszalińsko – Kołońskiej, znajduje się obecnie 17 kościołów ryglowych.

Najstarsze budowle pochodzą z 2 poł. XVII wieku. Są to kościoły w Raciniewie (1680 r.), Sierpowie (1668 r.), Olszanowie (przed 1688 r.), Trzcinnie (2 poł. XVII w.?) oraz nawa kościoła w Wytownie (2 poł. XVII w.). Największa grupa obiektów powstała w XVIII wieku. Reprezentowana jest przez kościoły w Bińczach (1761 r.), Cierzniach (1785 r.), Czarnem (1755 r.), Krzemieniewie (1762 r.), Kuleszewie (poł. XVIII w.), Miłocicach (1771 r.), Nadziejewie (1753 r.), Wałdowie (1716 r.) oraz korpus nawowy kościoła w Charnowie (XVIII w.). Tylko trzy budowle zostały wzniesione w XIX wieku - kościoły w Brzeziu (1812 r.), Pieniężnicy (1814 r.) oraz zachodnia część świątyni w Gwieździnie (1826 r.). Na uwagę zasługuje także dokonana w 1923 roku ryglowa rozbudowa kościoła w Brzeziu. Wszystkie wymienione kościoły posiadają ryglowe nawy oraz słupowo-ramowe, oszalowane deskami wieże.

Najczęściej spotykany jest najprostszy typ układu przestrzennego – salowy, na rzucie prostokąta, bez wyodrębnionego prezbiterium. Taki typ rozplanowania reprezentują kościoły protestanckie w Krzemieniewie, Bińczach, Olszanowie, Sierpowie, Raciniewie, Wytownie

i Kuleszewie. Rzuty nieco bardziej zróżnicowane – salowe, zamknięte w części ołtarzowej trój- i pięciobocznie, reprezentowane są zarówno przez kościoły protestanckie, jak i katolickie. Należą do nich obiekty w Nadziejewie, Cierzniach, Miłocicach, Wałdowie, Trzcinnie, Brzeziu i Pieniężnicy. Na omawianym obszarze występuje tylko jeden kościół o rzucie dwuelementowym - z prostokątną nawą i wyodrębnionym, węższym i niższym od nawy prezbiterium. Jest to kościół w Czarnem – katolicki i równocześnie jedyny w omawianej grupie kościół miejski. Ponadto, na wyróżnienie zasługuje dwudziestowieczna rozbudowa kościoła w Brzeziu – z salowego na trójnawowy.

Charakterystyczną cechą omawianych kościołów są wieże – dzwonnice, „wtopione” w zachodnią część bryły kościoła. Pod względem konstrukcyjnym dzwonnice mogą być wbudowane w stropy nawy (Brzezie, Pieniężnica, Olszanowo, Bińcze, Gwieździn), bądź ustawione na gruncie i wtopione w korpus kościoła przy pomocy bocznych aneksów (Sierpowo, Krzemieniewo). Tylko w przypadku kościoła w Trzcinnie dzwonnica jest wyraźnie wyodrębniona w planie budowli. Wieże najczęściej zwieńczone są hełmami baniastymi, rzadziej czworo- i ośmiobocznymi, z kryzą u podstawy.

Występujące na omawianym obszarze kościoły ryglowe odznaczają się, w porównaniu z sąsiednimi regionami, dużym tradycjonalizmem oraz skromną, pozbawioną dekoracyjności formą architektoniczną. Pomimo, iż zdecydowana większość budowli powstała w okresie baroku, styl ten przejawia się jedynie w baniastych formach hełmów oraz – tylko w dwóch obiektach - w dekoracyjnych obramieniach otworów drzwiowych i okiennych.

Karol Czajkowski

Narodowy Instytut Dziedzictwa, Zespół d/s Inwentaryzacji Zabytków

TYCHÓWKO – SKANOWANIE ZABYTKU

W ramach Projektu, w lipcu 2013 roku, specjaliści z Zespołu d/s Inwentaryzacji Zabytków Narodowego Instytutu Dziedzictwa, wykonali dokumentację pomiarową kościoła ryglowego w Tychówku. Celem prac miało być możliwie najbardziej precyzyjne zarejestrowanie jego stanu zachowania. Wykorzystano dwie metody: metodę skaningu laserowego przy rejestracji odkształceń bryły budynku oraz metodę zobrazowania fotogrametrycznego bliskiego zasięgu, do fotorealistycznego zadokumentowania jego zewnętrznych ścian. Podczas prac z użyciem prospekcji laserowej, wykorzystano skaner Faro Focus 3D. Do pobrania danych fotogrametrycznych posłużyła lustrzanka Canon 5D Mark II z obiektywami 50 i 20 mm, tachimetr elektroniczny Leica TCR705. Dane zostały dowiązane do współrzędnych geograficznych pomiarem odbiornika GPS Ashtech.

Efektom opracowania jest wyskalowany, trójwymiarowy model w postaci chmury punktów o gęstości ok. 9 punktów na cm^2 , zorientowany na podstawie współrzędnych geograficznych. Na jego podstawie wykonane zostały przekroje przez budynek oraz jego rzut, a także model kościoła w formie MESH - o powierzchniach zamienionych na siatki trójkątów, mogący służyć do wszelkich analiz geometrycznych.

Uzupełnieniem dokumentacji jest seria fotorealistycznych widoków elewacji w postaci ortofotoplanów w skali 1:50. Podczas prezentacji zostaną pokrótce przedstawione sposoby pracy terenowej, zagadnienia związane z obróbką danych, oraz efekty finalne.

dr inż. Antonina Żaba; dr inż. Michał Marchacz; Marcelina Olechowska

Antonina Żaba

adiunkt, Zastępca Kierownika Katedry Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli Wydziału Budownictwa Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Absolwentka i pracownik Wydziału Budownictwa Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Pełni funkcję Zastępcy Kierownika Katedry Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli. Prowadzi zajęcia z przedmiotów „Utrzymanie Obiektów Budowlanych i Rewaloryzacja”, „Ochrona Dziedzictwa Kulturowego w Budownictwie” oraz „Podstawy Eksploatacji Obiektów Budowlanych”. Jest autorką projektu „Spotkanie z Zabytkiem”, którego celem jest pomoc zarządzającym obiektami zabytkowymi w zakresie ich utrzymania oraz edukacja pracowników studentów Wydziału Budownictwa w zakresie ochrony zabytków. Doktoryzowała się na Wydziale Architektury Politechniki

Śląskiej. Tam również ukończyła studia podyplomowe z zakresu Konserwacji Architektury. Jest absolwentką studiów podyplomowych prowadzonych przez Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu z zakresu Konserwacji i Zabytkoznawstwa Obiektów Sakralnych. Na studium tym prowadzi też wykłady o sakralnych wnętrzach barokowych. Współpracuje z konserwatorami malarstwa iluzjonistyczno-architektonicznego.

Michał Marchacz

Asystent Katedry Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli Wydziału Budownictwa Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Absolwent i pracownik Wydziału Budownictwa Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Na tym Wydziale obronił doktorat o tematyce akustycznej. W Katedrze Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli prowadzi zajęcia z przedmiotów Budownictwo Ogólne, Fizyka Budowli oraz Utrzymanie Obiektów Budowlanych i Rewaloryzacja. Prowadzi badania akustyczne i termo-wilgotnościowe m.in. w obiektach sakralnych.

Marcelina Olechowska

Doktorant Katedry Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli Wydziału Budownictwa Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Absolwentka i doktorantka Wydziału Budownictwa Politechniki Śląskiej w Gliwicach. W Katedrze Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli prowadzi zajęcia z przedmiotów Budownictwo Ogólne. Prowadzi badania akustyczne w obiektach o nietypowych cechach geometrycznych m.in. w obiektach sakralnych.

Tymczasowy kościół pw. św. Macieja Apostoła w Maciejowie

Wprowadzenie. Zarządzanie obiektami budowlanymi stanowi element ich eksploatacji. Ta zaś dzieli się na procesy użytkowania, zasilania, utrzymania i zarządzania¹. Niżej zaproponowano krótkie definicje ww. elementów składowych procesu eksploatacji: użytkowanie, to wykorzystanie obiektu dla zaspokojenia potrzeb użytkownika/inwestora; zasilanie, czyli zapewnienie wyposażenia obiektu w urządzenia dostarczające niezbędnych mediów lub odpowiednie ukształtowanie obiektu wspomagające jego użytkowanie; utrzymanie, czyli działania na rzecz zachowania obiektu w dobrym stanie technicznym i estetycznym wraz z obsługą wyposażenia; zarządzanie obiektem, czyli organizacja procesu użytkowania w zakresie finansowania i gospodarowania.

W artykule zostaną elementy składowe procesu eksploatacji kościoła pw. św. Macieja Apostoła w Maciejowie, dzielnicy Zabrze dalej nazywanego kościołem św. Macieja. Szczególnie wyeksponowany zostanie wpływ cech wnętrza kościoła na jego przyszłe utrzymanie i zarządzanie.



Il. 1. Zabrze, kościół pw. św. Macieja Apostoła, elewacja frontowa i wnętrze, fot. A. Żaba

¹E. Olearczuk, *Eksploatacja budynków (mieszkalnych); problemy, prawidłowości, postępowanie*. Instytut Technologii i Eksploatacji w Radomiu, Warszawa 1999.

Przedmiot artykułu. Kościół św. Macieja ma stosunkowo krótką, ale bardzo interesującą historię. Po trzech Powstaniach Śląskich, na podstawie wyników plebiscytu, w roku 1922 teren dzisiejszego Zabrza (wtedy Hindenburga) został podzielony na dwie części. Jedną z nich przyznano Polsce (dzielnice: Pawłów, Kończyce i Makoszowy), a drugą Republice Weimarskiej (pozostałe dzielnice, w tym Maciejów - niem. *Mathesdorf*). Ludność niemiecka, która przeprowadziła się z terenów przyznanych Polsce osiedliła się m.in. w dzisiejszym Maciejowie i przynależała do parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Zabrzu. Mieszkańcy Maciejowa dzieliła od kościoła parafialnego odległość 2 – 3 km, dlatego podjęto starania o budowę nowego kościoła. Niżej najważniejsze daty z historii kościoła:

1924 r. – podjęcie starań o budowę świątyni dla mieszkańców dzielnicy Maciejów;

1926 r. – Rada parafialna i proboszcz parafii św. Andrzeja zakupują część działki pod budowę kościoła od hrabiego Henckel von Donnersmarcka, reszta działki stanowi darowiznę hrabiego;

1935 r. - decyzja o budowie kościoła tymczasowego, o konstrukcji ryglowej po uzgodnieniach z Urzędem Górniczym (obszar intensywnej eksploatacji węgla);

1936 r. - rozpoczęcie budowy kościoła;

27 XI 1936 r. – kamień węgielny pod budowę kościoła;

20 XII 1936 r. – poświęcenie kościoła i msza (stan surowy do 1963 r.);

1963 r. – generalny remont świątyni – m.in. stężenie budynku, wymiana pokrycia dachowego, tynkowanie przegród (wewnątrz i z zewnątrz);

1964 r. - radiofonizacja wnętrza świątyni;

1966 r.- na „Millenium” Chrztu Polski wybudowano parkan;

1969 r.- wstawiono nowe drzwi i dobudowano zadaszenie;

1970 r.- wyremontowano drewnianą wieżę i zakupiono nowy dzwon pw. NMPanny;

1975 r.- dach kościoła pokryto blachą cynkową;

1978 r.- nowa radiofonizacja świątyni (także na zewnątrz kościoła);

1979 r. – wykonano kraty z obrazem M. B. Częstochowskiej;

1982 r.- odzyskała część parceli, na której założono cmentarz parafialny;

1983 r. – wybudowano kaplicę cmentarną z agregatem chłodniczym;

1984-1985 r. – przystąpiono do budowy kaplic katechetycznych oraz zmieniono centralne ogrzewanie na gazowe w budynku plebanii;

1986-87 r. – wybudowano nową wieżę dzwonową;

1987 r. – poświęcono trzy nowe dzwony;

1989 r. – zainstalowano nowe oświetlenie, wyremontowano dach plebanii;

1995 r. – wymieniono całkowicie instalację elektryczną na nową, założono nowe hydranty i zabezpieczenie przed pożarem;

1996 r. - położono nowe płytki chodnikowe i zainstalowane nowe oświetlenie wokół kościoła, ponownie wymalowano świątynię;

2000 r. – zainstalowano elektryczne ogrzewanie kościoła piecami;

2001 r. – położono nową posadzkę ceramiczną w świątyni.

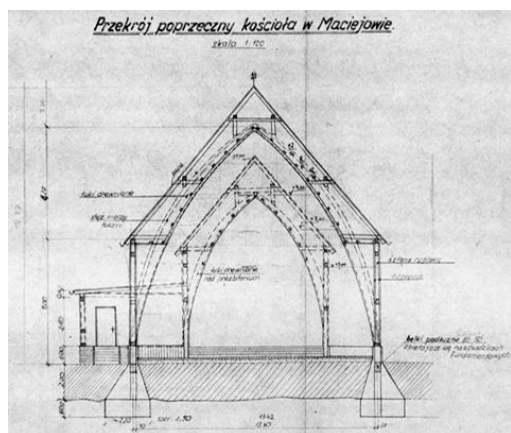
Kościół ma konstrukcję ryglową składającą się: z drewnianych, ostrołukowych ram ustawionych w płaszczyznach prostopadłych do osi podłużnej obiektu; ze ścian o konstrukcji ryglowej równoległych do osi podłużnej obiektu i oblicowanych obustronnie supremom (obecnie otynkowane).

Konstrukcja ryglowa została ustawiona na żelbetowej konstrukcji fundamentowej. Konstrukcję fundamentową zrealizowano bezpośrednio na gruncie rodzimym i obsypana gruntem nawiązując do niwelety sąsiadującej z kościołem drogi (il. 2 i 3).

Autor projektu kościoła nie jest znany, jednak badania autorów wykazały, że przedmiotowy obiekt jest bardzo podobny do wybudowanego we Wrocławiu kościoła św. Rocha wg projektu wrocławskiego architekta Alfreda Trumpego².



il. 2. Zabrze, kościół pw. św. Macieja Apostoła, zdjęcie archiwalne, 1936 r., aut. nieznanym, [Archiwum parafii]



Il. 3. Zabrze, kościół pw. św. Macieja Apostoła, przekrój poprzeczny (inwentaryzacja), 1955 r., aut. Cz. Rożdżyński³ [Archiwum parafii]

² Engelbert, K.I.J. - "Kościoly katolickie Wrocławia" Hanover 1961

³ Rożdżyński Cz., Opinia budowlana i ekspertyza kościoła pw. św. Macieja Apostoła w Zabrze - Maciejowie (niepublikowana) z dnia 28. 09. 1955 r. (w archiwum parafialnym)

Kościół posiada również interesujące parametry akustyczne, co wykazały badania przeprowadzone przez autorów metodą tzw. zanikową przy wykorzystaniu źródła dźwięku o kulistej charakterystyce propagacji⁴.

Autorzy uważają, że obiektywna ocena klimatu akustycznego wnętrza może wspomóc zarządcę w zakresie finansowania utrzymania obiektu dzięki funduszom uzyskiwanym za wynajem nawy do nagrywania utworów muzycznych.

⁴ Marchacz M., Olechowska M., Raport z badań akustycznych wnętrza kościoła pw. św. Macieja Apostoła w Maciejowie (niepublikowane), Zabrze 2013 r.